



Skandal w otoczeniu prezydenta

Rosjanie upominają się o dług



W jednej ze swych rozmów telefonicznych Borisow (obok prezydenta) oświadczył, że w wypadku niewykonania przez Paksasa swych zobowiązań będzie on „trupem politycznym”
Fot. ELTA

Prezydent Litwy Rolandas Paksas obiecał swego czasu stanowisko swego doradcy prezowski spółki „Aviabaltika” Jurijowi Borysowowi. Przypomnijmy, że ten obywatel Litwy i Rosji był najbardziej szczerym sponsorem kampanii wyborczej Paksasa — wydzielił na nią 1,2 mln litów.

Na istnienie takiej korupcji, a nawet na więzi ludzi z otoczenia prezydenckiego z międzynarodowymi i rosyjskimi przestępcami wskazał — dokładnie tydzień temu — z trybuny sejmowej ustępujący przewodniczący litewskiej bezpieki Mečys Laurinkus.

28 października Laurinkus w parlamencie składał sprawozdanie z działalności Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego za czas kierowania nim (od 3 lipca 1998 roku). Zaraz potem, jak informowała prasa, ludzie z otoczenia

prezydenta zamierzali Laurinkusa wysłać na pracę dyplomatyczną do Hiszpanii. A na miejsce głównego agenta bezpieki narodowej miał przyjść „człowiek” z Ministerstwa Ochrony Kraju, 38-letni pułkownik Gintaras Bagdonas.

Laurinkus zaznaczył także, że na Litwie bardzo aktywnie działa rosyjska spółka „XXI wiek”, prezesem której jest autorytet rosyjskiego świata przestępczego Anzorij Ar-

sientiew Kikaliszwili. „XXI wiek” aktywnie uczestniczy w procesie prywatyzacyjnym, skupuje na Litwie nieruchomości i parcele, utrzymuje kontakty z litewskim światem przestępczym. Sam zaś Kikaliszwili ma na Litwie córkę Anastasiją. Dla Gruzina jest zakazany wjazd do USA, w ubiegłym tygodniu Departament Bezpieczeństwa zakazał mu wjazdu również na Litwę.

(Dokończenie na str. 2)

Instrukcja dla dyplomatów

Priorytety się nie zmieniają

W związku z wybuchem skandalu z powodu potencjalnych więzi otoczenia prezydenta z międzynarodowymi przestępcami, minister spraw zagranicznych Litwy Antanas Valionis musiał przygotować dla rezydujących za granicą ambasadorów Litwy instrukcję, zawierającą oficjalne stanowisko kraju.

„Litwa jest państwem o stabilnej i dojrzałej demokracji, toteż wydarzenia w polityce wewnętrznej ostatnich dni nie wpłyną na długofalowe cele polityki zagranicznej” — po spotkaniu z prezydentem Rolandasem Paksasem wczoraj treść instrukcji przedstawił dziennikarzom minister spraw zagranicznych Valionis.

W instrukcji powiedziane jest, że „priorytety polityki zagranicznej Litwy, zatwierdzone w konsensusie wszystkich partii parlamentarnych, pozostają niezmiennie. Zadania polityki zagranicznej Litwy oraz integracja ze strukturami

euroatlantyckimi nadal są wciela-
ne w życie zgodnie z przewidzianym harmonogramem.”

„Sprawy, związane z podejrzeniami co do działalności poszczególnych urzędników, będą rozstrzygane według mechanizmów i procedur przewidzianych w Konstytucji Litwy oraz ustawach” — stwierdza się w instrukcji.

Valionis twierdzi, że jest to dość powściągliwe i wyważone stanowisko Litwy, która światu ma zasugerować, iż „jesteśmy państwem demokratycznym, takie próby, które miały miejsce nie tylko na Litwie, lecz i w innych krajach świata, posiadających o wiele dłuższe tradycje demokratyczne”.

O treści instrukcji Valionis, jak twierdzi, poinformował też premiera Algirdasa Brazauskasa, także stanowisko prezydent przedstawił wczoraj rezydującym w Wilnie ambasadorom państw NATO i Unii Europejskiej.

(Dokończenie na str. 3)

Na rozszerzeniu skorzystają starzy i nowi członkowie UE

Nowe źródła kapitałów

Rozszerzenie Unii Europejskiej „przyniesie znaczne korzyści” zarówno starym, jak i nowym państwom członkowskim UE, dzięki rozwojowi rynku wewnętrznego — powiedział wczoraj dyrektor Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Horst Koehler.

Jednocześnie ostrzegł on Europejczyków przed „nadmierną pewnością siebie”, zwracając uwagę na potrzebę reform strukturalnych na zachodzie, jak i na wschodzie Europy.

Szef MFW przemawiał wczoraj w Wiedniu na inauguracji dorocznej konferencji „Wschód-Zachód”. Konferencja, organizowana przez Bank Centralny Austrii, poświęcona jest transformacji gospodarczej w krajach Europy Środkowej. Krajom nowo wstępującym — podkreślił Koehler — „ściślejsza integracja polityczna i gospodarcza w łonie Europy przyniesie nowe źródła kapitałów i technologii”, niezbęd-

nych do przeprowadzenia dzieła modernizacji. Dla obecnych państw UE „nowi członkowie otworzą nowe perspektywy i dostarczą cennego bodźca w postaci konkurencji” — dodał.

Ostrzegł jednak, że rozszerzenie UE, w wyniku którego powstanie obszar zamieszany przez 450 mln osób i produkujący jedną czwartą światowego PKB, spełni pokładane nadzieje tylko pod warunkiem przeprowadzenia przez Europejczyków niezbędnych reform strukturalnych.

Systemy socjalne w Europie Zachodniej — zaznaczył dyrektor MFW — „są zbyt szczerne, by w perspektywie średnioterminowej można było spodziewać się dynamicznego wzrostu, owocującego nowymi miejscami pracy”. Z kolei stała bolączką nowych państw członkowskich UE — dodał — są „wysokie deficyty rachunków bieżących oraz nierównowaga fiskalna”.
(PAP)

“Kurier Wileński”
można nabyć
w sklepach

MINIMA
MEDIA

MAVIMA
SAULUTĖ

W NUMERZE

Praworządność — 5

Latające antyki

W rejonie sołeczniczym pogranicznicy orańscy wykryli 18 nielegalnie przywiezionych do Litwy ikon.

Kultura — 6

Zadanie:
zastrzelić Bujnickiego

Przypomnijmy, że Teodor Bujnicki (1907-1944), historyk, dziennikarz, poeta i satyryk, urodził się w Wilnie. Skończył historię na Uniwersytecie Stefana Batorego.

Stolica — 7

W grudniu —
aukcja ostatniego

W ostatnim dniu października sprzedano gmach samorządu miasta Wilna przy ul. Gedimino 14, w którym obecnie mieści się administracja okręgu wileńskiego.

Sport — 9

Pech wicemistrza



Reprezentanci Kenii — 24-letni Martin Lel i 27-letnia Margaret Okayo zostali zwycięzcami 34. nowojorskiego maratonu.

Sentencja

Prawdziwym błędem jest
błąd popełnić i nie naprawić
go.

KONFUCJUSZ



9771392040004

KRAJ

Skandal w otoczeniu prezydenta

Rosjanie upominają się o dług

(Dokończenie ze str.1)

Należy dodać, że z „XXI wiekiem” aktywnie współpracuje znany rosyjski śpiewak i polityk Josif Kobzon, nazywany w USA „ojcem rosyjskiej mafii”. Jemu Amerykanie też zabronili wjeżdżać na teren swego kraju.

Tajne rozmowy

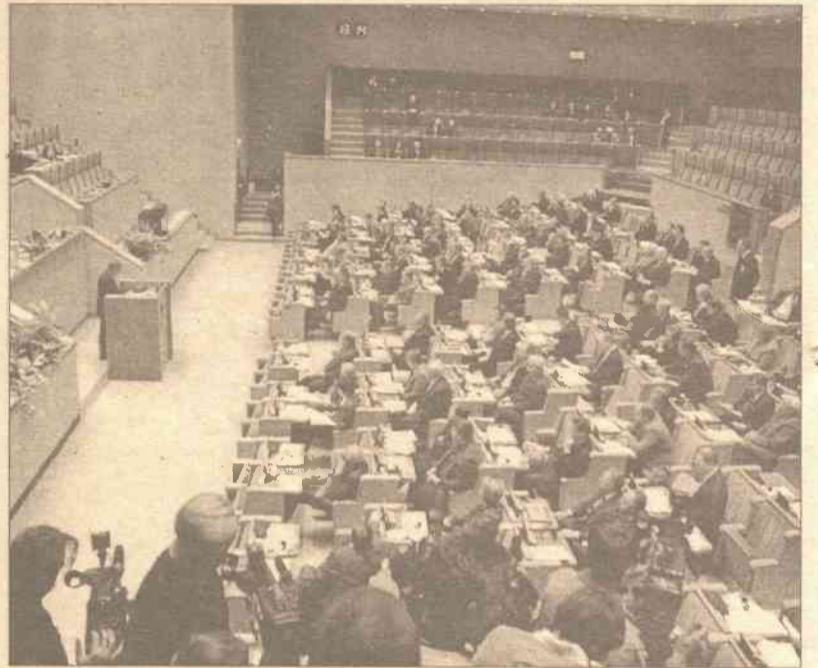
W miniony weekend wszystkie telewizje nagłośniły nagrane rozmowy telefoniczne Borisowa, które świadczą definitywnie o złożonych przez Paksasa zobowiązaniach. Mało tego wściekły nierzadko Borisow skarży się na Paksasa, iż prezydent nie spełnia danych mu obietnic.

Z rozmowy Borisowa z Algirdasem Dakšysem, prezydentem spółki „Restako”: „Mówię ci, to jego obietnice... Dlatego też on się męczy już 2 dni, bo już „zdał” mnie (przekleństwo)... Rozumiesz? Już sprzedał... I męczy się, boi się spotkać. Powiedziałem mu, że jeśli w poniedziałek nie będzie realizacji żadnej z jego obietnic, chociaż by jednej, za to co dla niego zrobiłem... zaczynam zwracać swe pieniądze... Będę musiał wszystko nagłośnić, rozumiesz...”

W swej rozmowie Borisow oświadczył też, że w wypadku niewykonania przez Paksasa swych zobowiązań będzie on „trupem politycznym”. Laurinkus niejednokrotnie podkreślał, że „Aviabtika” jest stale „na oku” bezpieki, gdyż ma ona podejrzane interesy z Sudanem, uważanym za jednego z „sponsorów” międzynarodowego terroryzmu.

Sejm powołał komisję

Wczoraj Sejm powołał specjalną komisję „O ewentualnych niebezpieczeństwach dla bezpieczeństwa narodowego”, która się zajmie rozpatrywaniem domniemych kontaktów ludzi prezydenta z przestępcami z Rosji. W tajnych protokołach bezpieki mówi się, prócz wspomnianych już Borisowa i Dakšysa, o Renacie Smailytė (ona powiła Kikaliszwilemu córkę), pracownicze rosyjskiej spółki konsultacyjnej „Almax” Annie Zatonskiej (zgodnie z zawartą umową świadczy ona usługi „public relations” dla „Aviabtiki”). W materiale Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego stwierdza się, że ze strony wysokich urzędników politycznych Litwy w skandal korupcyjny uwikłani są doradca prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego Remi-



— Prezydent Litwy Rolandas Paksas nie jest manipulowany przez struktury przestępcze, ale dąży one do szukania możliwości wywierania wpływu na przywódcę państwa — powiedział wczoraj Mečys Laurinkus, generalny dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Państwa, podczas posiedzenia parlamentu. Jednocześnie Laurinkus zauważył, że prezydent powinien otwarcie odpowiedzieć na niektóre pytania dotyczące jego powiązań z Borisovosem
Fot. ELTA

gijus Ačas, dowódca służby ochrony granic państwowych Algimantas Songaila, parlamentarny liberalny demokrata Egidijus Skarbalius, mer Pagėgiai, również przedstawiciel prezydenckiej partii liberalny demokrata Kęstas Komskis. Wszyscy oni, jak twierdzi tajny raport, odwiedzali w Wilnie mieszkanie kontrowersyjnego Kikaliszwilego.

Prokuratura Generalna natomiast wszczęła wczoraj dochodzenie w sprawie domniemanej działalności przestępczej Jurija Borisowa.

W komisji zasiadło dziewięciu parlamentarzystów ze wszystkich klubów parlamentarnych. Niewykluczone też, że od wniosków komisji będzie zależała decyzja Sejmu, czy wobec prezydenta będzie rozpoczęty proces oskarżenia.

Politycy — za jawnością

Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas oświadczył, że jawność uchroni prezydenta przed ewentualnym szantażem: „Już ujawnienie, deklarowanie, iż istnieją jakies układy — mogą uchronić prezydenta przed ewentualnym szantażem. To jest dużo. Sądzę, że wyzwala to prezydenta z matni, do jakiej dziś trafil”.

Natomiast premier Algirdas Brazauskas był niezwykle kategoryczny. Oświadczył on, że wszyscy wspomniani w raporcie powinni być przesłuchani przez instytucje praworządności, a politycy — zwolnieni z zajmowanych stanowisk.

Natomiast lider konserwatystów

Vytautas Landsbergis poradził prezydentowi odwołać wszystkie zaplanowane na najbliższy czas wizyty zagraniczne. „Nie wiem, czy pożądane byłyby wizyty prezydenta za granicę, gdyż tam obciążają jego dziennikarzy” — powiedział on wczoraj na konferencji prasowej. Jego zdaniem, imię Litwy i dalej spotka się z ujemnymi ocenami w zachodniej prasie. „Prasa światowa reaguje na wydarzenia na Litwie.

Wygląda na to, że w każdym wypadku, kompromitacja władzy została osiągnięta” — uważa Landsbergis.

Jednak doradca prezydenta do spraw polityki zagranicznej Alvydas Medalinskas oświadczył, że harmonogram wizyt prezydenta nie ulegnie zmianie. W tym tygodniu Rolandas Paksas ma zaplanowane wizyty w Brukseli, Frankfurtu i Berlinie.

Paksas — niewinny

— Kategorycznie odrzucam wszystkie oskarżenia pod moim adresem. Uważam, że jest to dobrze przygotowany przeciwko mnie spis, jednak ci, co zamysłili to, nie rozumieją, co czynią — oznajmił prezydent Rolandas Paksas. Zagroził on też, że „już niebawem, wszyscy, którzy maczali w tym palce, będą znani”.

Mimo wszystko, po ujawnieniu skandalicznych faktów prezydent wstrzymał w ubiegły piątek pełnomocnictwa swego doradcy Ačasa.
P. K.

„Spotkania: Sankt Petersburg – Vilnius 2003”

Łączą osobistości kultury

Podczas weekendu w stolicy kultury rosyjskiej zakończył się program kulturalny „Spotkania: Sankt Petersburg – Vilnius 2003”, którego osiã była postać i twórczość Mikołajusa Konstantinasa Čiurlionisa.

Wilno i Sankt Petersburg łączą wielkie osobistości kultury i sztuki: w Wilnie został ochrzczony

pradziad poety Aleksandra Puszkina, w Markucjach mieszkał syn poety Grigorij, działa tu Muzeum A. Puszkina.

W Sankt Petersburgu przez pewien czas mieszkał poeta Adam Mickiewicz, w seminarium duchownym studiował Maironis, mieszkał tu i tworzył Čiurlionis, do Litwy z Sankt Petersburga przy-

był plastyk Mściław Doburzyński, w Wilnie są dwie szkoły, nazwane imionami pochodzących z Petersburga Wasilija Kaczałowa i Mściława Doburzyńskiego. Dlatego też organizatorzy litewskiego programu kulturalnego poszukiwali wileńsko-litewskich powiązań z Sankt Petersburgiem.
(ELTA)

Kalejdoskop aktualności

Wydanie dla inwestorów

Spółka „Ernst & Young Baltic” oraz biuro adwokacie „Jurevičius, Balčiūnas ir partneriai” wczoraj dokonały promocji pierwszej edycji, przeznaczonej dla inwestorów miejscowych i zagranicznych w językach litewskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim „Warunki inwestowania na Litwie. Prawa i podatki 2003”, dokonującej przeglądu najważniejszych kwestii prawnych i podatkowych, rzutujących na warunki przedsiębiorczości w naszym kraju.

Spółka „Ernst & Young Baltic”, będąca partnerem podatkowym krajów bałtyckich, twierdzi, że w tej edycji można znaleźć odpowiedzi na pytania, najczęściej zadawane przez potencjalnych inwestorów.

Nowy prezydent

Nowym prezydentem Konferencji Rektorów Uniwersytetów Litwy na dwuletnią kadencję wybrany został rektor Uniwersytetu Witolda Wielkiego profesor, doktor hab. Vytautas Kaminskas.

Uczestnicy konferencji serdecznie podziękowali kończącemu drugą kadencję prezydentowi, rektorowi Litewskiej Akademii Muzycznej prof. Juozasowi Antanavičiusowi.

Dodatkowe miliony

Litwa otrzyma jeszcze 110,8 mln Lt w ramach pomocy programu UE SAPARD zgodnie z umową finansową na rok 2003, natomiast wykorzystanie środków SAPARD, otrzymanych na podstawie trzech poprzednich umów, zostanie przedłużone na 2 lata.

Ministerstwo Finansów proponuje rządowi zwrócić się do prezydenta z prośbą o zgłoszenie Sejmowi do ratyfikacji rocznej umowy finansowej na 2003 r., informuje ministerstwo. Zgodnie z umową finansową na lata 2000-2003, Litwie przeznaczono łącznie 432 mln Lt środków pomocy SAPARD, które powinna wykorzystać do końca roku 2006.

Doskonała ocena

Eksperti NATO doskonale ocenili przygotowanie okrętu Marynarki Wojennej Litwy „Kuršis” do udziału w organizowanych przez NATO operacjach. Przygotowanie statku zostało ocenione podczas ćwiczeń trałowców morskich w Belgii, z których „Kuršis” powrócił na Litwę pod koniec tygodnia.

W dniach 6-17 listopada okręt „Kuršis” był lustrwany przez grupę ośmiu ekspertów. Po sprawdzeniu „Kuršis” wraz z załogą otrzymał doskonałą ocenę. We wnioskach komisji lustracyjnej stwierdza się, że okręt wraz z załogą jest gotów do udziału w operacjach krajów NATO.

Jako obserwator

Litwa na podstawie wspólnego porozumienia na okres jednego roku jako obserwator została przyjęta do Międzynarodowej Sieci Ochrony i Obrony Konsumentów (ICPEN).

Po upływie roku zostanie ona członkiem rzeczywistym tej sieci. ICPEN zrzesza rządowe instytucje obrony praw konsumenta, a głównym celem tej międzynarodowej sieci jest współpraca w zapobieganiu nieuczciwej praktyce przedsiębiorczości oraz obrona praw konsumenta, gdy problemy bądź spory powstają w związku z transakcją o nabyciu towarów lub usług za granicą czy też w Internecie.

Reaktor jest przygotowywany do zimy

Ignalińska Elektrownia Atomowa (IEA) w tym tygodniu będzie działała tylko w połowie swej mocy, ponieważ w ubiegłą sobotę został zatrzymany drugi reaktor siłowni. Od 1 do 8 listopada (godz. 24.00) będą sprawdzane nieobsługiwane pomieszczenia drugiego bloku oraz usuwane potencjalne defekty w związku z przygotowaniem reaktora do pracy w okresie zimowym.

Około 80 proc. wykorzystywanej na Litwie elektryczności dostarcza elektrownia ignalińska. W ciągu 9 miesięcy br. wyprodukowała ona 11,202 mld kWh (o 16,9 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego).

(ELTA, BNS)

KURIER
WILEŃSKIAdres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopotek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz - społeczeństwo, Irena Mikulewicz — Samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankeviute — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Żdanowicz

Wydawca VŠ „Vilnius Žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

KRAJ

O dyskusji w Hiszpanii na temat poszerzonej Europy mówi poseł Jan Mincewicz

Na zaproszenie imienne

Panie Pośle, jak „Kurier” się dowiedział, wrócił Pan ostatnio z kolejnej swej delegacji zagranicznej jako przedstawiciel Litwy na wysokim gremium. Gdzie Pan był tym razem?

W dniu 27 października jako jedyny przedstawiciel Litwy uczestniczyłem w międzynarodowej konferencji „Europa przyszłości”, która się odbyła w Barcelonie. Konferencję zorganizowała hiszpańska Fundacja Badań i Studiów Społecznych (Fundacion al Analisis y ins Estudios Sociales FAES). Celem konferencji była dyskusja na temat wizji Europy przyszłości, poszerzonej o 10 nowych państw, jej członków.

Kto jeszcze brał udział w konferencji?

Do udziału w niej zaproszono po jednym przedstawicielu od każdego z państw kandydatów. Byli więc politycy z Polski, Czech, Słowenii, Słowacji, Litwy, Łotwy, Estonii, Węgier, Rumunii, Bułgarii, ale też z Malty i Cypru. A więc zaproszono kraje, które wejdą do Unii Europejskiej dopiero w drugiej kolejności.

Nie byli to delegaci wytypowani przez poszczególne rządy czy parlamenty, lecz osoby wytypowane przez organizatorów imprezy i zaproszone imiennie.

Czemu Pan zawdzięcza takie wyróżnienie?

Przy typowaniu delegatów orientowano się na partie centrystyczne i centro-prawicowe. W zasadzie, w żadnym kraju te ugrupowania nie są partiami rządzącymi, lecz raczej opozycyjnymi. Chodziło więc o zasięgnięcie opinii o przyszłej Europie nie ze strony czynników oficjalnych poszczególnych państw, lecz właśnie tych, których poglądy mogą odbiegać od wizji prezentowanej przez rządy państw. Z Węgier zaproszono byłego premiera Orbana, Polskę reprezentował poseł Dorn — prezes klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości. Uznano widocznie, że z Litwy ja odpowiadam wymaganym kryterium. A zarząd Sejmu Litwy zaaprobował mój wyjazd.

O czym dyskutowano na konferencji?

W programie obrad były trzy za-



Fot. archiwum

sadnicze zagadnienia: Konstytucja zjednoczonej Europy, relacje transatlantyckie a problem europejskiego systemu obronnego, rozstrzygnięcie kwestii regionalnych w przyszłej Europie. Nie pominięto też problemów ekonomicznych. Były premier Węgier Orban podkreślił, że Węgry dopiero w 2000 roku osiągnęły poziom rozwoju gospodarczego, jaki miały w roku 1989. Podobne zjawisko jest charakterystyczne dla wszystkich krajów postkomunistycznych. Wychodzenie z dolku

gospodarczego, w jakim się okazały kraje po uzyskaniu niepodległości, trwa dziesięciolecie.

W trakcie rozpatrywania drugiej kwestii uzgodniono, że tworząc własne struktury obronne nie powinno się tworzyć alternatywy dla NATO, gdyż to nie byłoby uzasadnione ani politycznie, ani ekonomicznie.

Czy udało się Panu naświetlić nasze problemy?

Tak. Wypowiadałem się przy rozpatrywaniu pierwszego i trzeciego zagadnienia. Przy omawianiu Konstytucji Europy zaznaczyłem, że o losach przyszłej Europy nie może decydować 15 obecnych państw. Muszą mieć głos i decydować o swojej przyszłości również mniejszości narodowe, zamieszkałe na terenie tych państw. Wypowiedziałem się też za preferencją instytucji komisarzy od każdego z 25 krajów, nie zaś instytucji prezydenta zjednoczonej Europy. Podkreśliłem też potrzebę odwołania się do korzeni chrześcijańskich w preambule Konstytucji.

W kwestii trzeciego pytania, dotyczącego problemów regional-

nych, zwróciłem uwagę, że Katalonia, gdzie odbywa się obecna konferencja, może służyć dla innych krajów przykładem rozstrzygnięcia kwestii regionalnych.

O tym też mówił na zakończenie konferencji premier Hiszpanii Jose Maria Aznar, który zaszczylił konferencję swoją obecnością.

Czy towarzyszyły poważnym rozmowom jakieś atrakcje i kto finansował Pana wyjazd?

Owszem, zwiedziłem przy okazji osobliwości i zabytki Barcelony, łącznie z Katedrą Sagrada Familia, parkiem Guel i arcydziełami Gaudiego. Mieszkałem w 5-gwiazdkowym hotelu Juan Carlos I. Przy wyjazdach na imprezy europejskie nie mamy takiego komfortu, najczęściej mieszkamy w dość skromnych hotelach. Co do kosztów, nie były to pieniądze podatnika litewskiego. Wszystkie koszty, łącznie z podróżą i zakwaterowaniem, opłacili organizatorzy, czyli hiszpańska fundacja FAES.

Rozmawiała
Krystyna Adamowicz

Finansowanie oświaty – kosztem opieki społecznej

Protestować nie będą

Sejmowy Komitet Budżetu i Finansów zaproponuje rządowi przeznaczyć na oświatę środki, które w roku przyszłym fundusze strukturalne Unii Europejskiej mają przydzielić Litwie na opiekę społeczną.

„Zaproponujemy, aby z 18 mln litów, przeznaczonych na opiekę społeczną, 10 mln Lt przydzielić wyższym uczelniom. W ten sposób na opiekę społeczną pozostałoby 8 mln Lt, a oświacie przypadłoby 28 mln Lt” — powiedział na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie przewodniczący komitetu socjaldemokrata Algirdas Butkevičius. Fundusze strukturalne UE w 2004 r. na opiekę społeczną i oświatę

zamierzają przeznaczyć Litwie po 18 mln litów.

„Gdybyśmy porównali skalę opieki społecznej i jej infrastrukturę z wielkością i infrastrukturą systemu oświaty, to byśmy dostrzegli bardzo wielką różnicę — ta ostatnia jest większa” — powiedział Butkevičius.

Projekt budżetu 2004 r. na oświatę i wyższe studia zamierza przeznaczyć 1,245 mld Lt (o 10,2 proc. więcej w porównaniu z rokiem bieżącym).

Od 1 maja przyszłego roku zamierza się zwiększyć z 105 do 115 Lt podstawowe (bazowe) wynagrodzenie miesięczne, w związku z czym na zwiększenie wynagrodzeń

pracowników systemu oświaty w przyszłym roku z budżetu przeznaczy się 118 mln Lt.

Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Oświaty Aleksas Bružas twierdzi, że ta suma zadowala pracowników oświaty.

„Jeśli liczby, zadeklarowane obecnie w projekcie budżetu, zostaną zatwierdzone, planowane przez nas akcje protestu nie będą potrzebne i nie będziemy ich organizowali” — stwierdził dla BNS Bružas. Powiedział on, że przeciętne wynagrodzenie pedagoga powinno wzrosnąć o 400 litów. Obecnie pedagodzy średnio zarabiają 1160 litów.

(BNS)

Instrukcja dla dyplomatów

Priorytety się nie zmieniają

(Dokończenie ze str. 1)

Minister przyznał, że w związku z powstałym skandalem otrzymał sygnały z innych państw, ale ich nie komentował. Litwa wiosną przyszłego roku ma zostać członkiem NATO i UE. Na pytanie, czy prezydent powinien się udać w tym tygodniu z planowaną wizytą do Brukseli, gdzie wygłosi przemówienie w Parlamencie Europejskim, oraz do Niemiec, gdzie się spotka z kanclerzem Gerhardem Schroederem, minister powiedział, że rozmawiał z prezydentem o alternatywnych plusach i minusach, ale nie ujawnił, co poradził prezydentowi.

„Decyzję powinien podjąć sam prezydent i już to zrobił” — powiedział szef dyplomacji. Doradca prezydenta ds. polityki zagranicznej Alvydas Medalinskas zaznaczył, że odwołując zaplanowane wizyty prezydent na swój sposób potwierdziłby, iż podana informacja zawiera prawdę. „Prezydent wyraźnie powiedział

— żadnego porozumienia przed przybyciem tu nie było” — stwierdził Medalinskas.

Jurij Borisow, obywatel Rosji i Litwy, prezydent spółki „Avia Baltica”,

która ofiarowała 1,2 mln Lt na kampanię wyborczą Paksasa, potwierdził dla mediów, że zawarł z prezydentem umowę, ale odmówił skomentowania jej szczegółów.

(BNS)

ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA
Vilnius, Olandų 11,
tel. 215 30 55

KARTONOWE MODELE

- ✓ SAMOLOTÓW
- ✓ ŻAGLOWCÓW
- ✓ OKRĘTÓW
- ✓ CZOŁGÓW

znajdziecie w miesięczniku
atrakcyjne modele / najwyższy poziom

Wiadomość dla modelarzy kartonowych dysponujących komputerami: możemy dostarczyć numery „Małego Modelarza” z lat 1957-1969. Opublikowane w tym okresie tematy są dostępne w formie multimedialnej na płytach CD, na których znajduje się 1 rocznik „Małego Modelarza”.

(Zam. 015)

„60 godzin z komputerem według ECDL”

Kursy komputerowe

dla początkujących według ECDL

— European Computer Driving Licence

organizowane przez Instytucję Wyższej Użyteczności Publicznej
UNIVERSITAS STUDIORUM POLONA VILNENSIS
w Domu Kultury Polskiej

Windows 98 i Microsoft Office 2000: Word, Exel, PowerPoint, Access, Internet, e-mail

za 60 godzin zajęć w nowoczesnej klasie komputerowej

Organizowane są 15-osobowe grupy:

Grupa A — w dni pracy (poniedziałek-piątek), trzytygodniowe, w godz. 16.00-20.00. Początek zajęć: w drugie poniedziałki miesiąca (10 listopada i 1 grudnia).

Grupa B — w dni wolne od pracy (sobota-niedziela), dwumiesięczne, w godz. 9.00-13.00. Początek zajęć: w drugie soboty miesiąca (8 listopada i 6 grudnia).

Po ukończeniu kursu wydajemy zaświadczenie. Zajęcia odbywają się w języku polskim. Sluchacze kursu uczą się na polskojęzycznych oprogramowaniach. Po złożeniu siedmiu testów sluchacz otrzyma certyfikat uznawany w krajach UE.

Cena: 240 Lt — uczniom; 240 Lt — bezrobotnym; 270 Lt — studentom; 300 Lt — osobom dorosłym.

Uzyskać szczegółową informację i zapisać się na kursy można telefonicznie pod nr 231 09 33 w godz. 9.00-18.00, lub bezpośrednio w Domu Kultury Polskiej: ul. Naugarduko 76, III piętro, od ul. Kauno, pokój nr 302.

(Zam. 441)

Na zaproszenie Instytutu Polskiego w Wilnie Scena Plastyczna KUL, jeden z najbardziej oryginalnych polskich teatrów, wystąpi w litewskiej stolicy po raz drugi (w maju 2002 r. goście z Lublina przedstawili „Całun”).

4 listopada br. o godz. 18.00 w kościele św. Franciszka z Asyżu (Bernardyński, ul. Maironio 10) odbędzie się przedstawienie Sceny Plastycznej KUL (Katolicki Uniwersytet Lubelski) „BRUŻDA”. W „Bruździe”, tworzywem jest światło, muzyka, przestrzeń sceniczna i człowiek — aktor i widz. Autorem spektaklu na motywach muzyki Arvo Pärta jest założyciel i kierownik artystyczny teatru Leszek Mądzik.

Wstęp wolny

Polska

O przyszłości Grupy

Przyszłość Grupy Wyszehradzkiej była omawiana podczas wczorajszego szczytu przywódców państw Grupy — Polski, Węgier, Słowacji i Czech — w Budapeszcie. Polskiej delegacji przewodził prezydent Aleksander Kwaśniewski.

Według polskiego MSZ Polska opowiada się za kontynuacją współpracy w ramach Grupy także po przystąpieniu do Unii Europejskiej. Grupę Wyszehradzką utworzono 15 lutego 1991 roku. Członkami Grupy są: Czechy, Polska, Słowacja i Węgry. Członkostwem zainteresowana jest Słowenia.

Tablice pamięci

W warszawskim Kościele Środowisk Twórczych odsłonięto w niedzielę tablice upamiętniające twórców polskich zmarłych w ostatnich latach. Tablice poświęcił Prymas Polski kard. Józef Glemp.

Na kamiennych tablicach wmurowanych w posadzkę przedsiönka kościoła znajduje się 27 nazwisk wybitnych ludzi kultury. Wśród nich znaleźć można poetów: Pawła Hertzę, Zbigniewa Herberta, Mieczysława Jastruna i Wiktora Woroszyńskiego oraz historyków sztuki: Aleksandra Gięsztorę i Jana Białostockiego. Na płytach znalazły się również nazwiska kompozytora Witolda Lutosławskiego, aktorów: Haliny Mikołajskiej, Aleksandry Dmochowskiej i Mieczysława Voita oraz dziennikarza Dariusza Fikusa.

Ratowanie mumii

Zmumifikowane zwłoki zakonników i mieszczan można było oglądać wczoraj w podziemiach klasztoru oo. Franciszkańów Reformatorów w Krakowie. Podczas zwiedzania zbierano datki na ratowanie mumii, dla których największym zagrożeniem jest wilgoć.

W ostatnich miesiącach dzięki badaniom geologicznym udało się ustalić, że wilgoć dostaje się do krypt od strony Plant. Pieniądze ze Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa pozwoliły na wykonanie izolacji zachodniej części klasztornych murów.

Wdzięczni za syna

Tysiące osób odwiedziły grób rodziców oraz brata papieża na krakowskim Cmentarzu Rakowickim. W Dniu Wszystkich Świętych i w Zaduszki ludzie modlą się tam i zapalają znicze.

Co roku odwiedzających rodzinny grobowiec Wojtyłów jest więcej. „Przychodzimy tu symbolicznie w imieniu papieża, bo on nie może tu być” — mówiła młoda krakowianka. „Jesteśmy im wdzięczni za takiego syna” — dodała starsza kobieta. Rodzice Jana Pawła II są pochowani w wojskowej części Cmentarza Rakowickiego.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Zygmunta Zdanowicz

Większość wyborców poparła partie opozycji

Wybory przed wyborami



W 2005 roku odbędą się wybory prezydenckie i pojawi się kwestia następcy wieloletniego przywódcy Gruzji Eduarda Szewarnadze, który we wrześniu tego roku podejmował w Tbilisi prezydenta Litwy Rolandas Paksasa

Fot. EPA-ELTA

Ugrupowania gruzińskiej opozycji utrzymują na razie niewielką przewagę w niedzielnych wyborach parlamentarnych — wynika z opublikowanych wczoraj wstępnych rezultatów po przeliczeniu 40 procent oddanych głosów.

Według Centralnej Komisji Wyborczej, o pierwsze miejsce walczą prorządowy blok Za Nową Gruzję i Ruch Narodowy — radykalnie opozycyjne ugrupowanie burmistrza Tbilisi i byłego ministra sprawiedliwości Michaiła Saakaszwilego. Oba bloki mają odpowiednio 23,9 oraz 22,2 proc. głosów.

Pomimo, że partia władzy na razie przeważa, to jej wynik osłabia fakt, że 7-procentowy próg przekraczają poza Ruchem Narodowym dwa inne ugrupowania opozycji — lewicowa Partia Pracy (15,6 proc.) oraz koalicja dwojga przewodniczących parlamentu — obecnej szefowej Nino Burdżanadze i byłego szefa izby Zuraba Żwanii (8,5 proc.).

Rozdziela je ugrupowanie oskarżanego o separatyzm przy-

wódcy autonomicznej Adżarii na południowym wschodzie kraju, Ałana Abaszidzego. Na jego Związek Demokratyczny Odrodzenia Gruzji głosowało — jak dotychczas — 10,1 proc. wyborców. Abaszidze uznawany jest za potencjalnego koalicjanta sił prorządowych.

Wybory parlamentarne uważane są w Gruzji za główne wydarzenie przed wyborami prezydenckimi 2005 roku, kiedy to odejdzie wieloletni przywódca Eduard Szewarnadze i pojawi się kwestia jego następcy. Analitycy podkreślają, że wiele zależy od tego, które siły kontrolować będą wówczas parlament. Opozycja, a zwłaszcza Saakaszwili oraz Burdżanadze i Żwanii, głosili w czasie kampanii chęć integracji Gruzji z NATO i Unią Europejską. Saakaszwili wzmacniał je ostrą retoryką antykorupcyjną i zapowiedzią zdławienia separatyzmów. Na terenie Gruzji — obok wspomnianej już Adżarii — istnieją także dwa nieuznane państwa — Abchazja i Południowa Osetia.

Jakub Kumoch (PAP)

Kolejna fala strajków w Grecji

Niezadowoleni z płac

Na około pół roku przed wyborami parlamentarnymi w Grecji socjalistyczny rząd premiera Kostasa Simitisa musi zmierzyć się z kolejną falą strajków. Wczoraj zastrajkowali pracownicy różnych sektorów służb publicznych.

Przyczyną strajków, które nękają Grecję od kilku miesięcy, są roszczenia płacowe pracowników, przewyższające planowane przez rząd podwyżki. 48-godzinny strajk rozpoczęli w poniedziałek nauczyciele i lekarze kasy chorych. Wszystkie szkoły były zamknięte. Lekarze publicznej służby zdrowia zapowiedzieli, że będą pracować wyłącznie w przypadkach wymagających pilnej pomocy. Odbędą się tylko operacje konieczne do ratowania życia. Wszystkie inne będą wykonywane dopiero od piątku.

Pracę przerwali również urzędnicy Ministerstwa Obrony, którzy protestują przeciwko nierówności płac w sektorze publicznym. Nie

pracują także urzędnicy Ministerstwa Rolnictwa i pracownicy Kasy Oszczędnościowej, przeciwni jej prywatyzacji.

Pracownicy Państwowego Urzędu Statystycznego (ESYE) kontynuują rozpoczęty przed miesiącem strajk, wskutek którego blokują publikację serii podstawowych wskaźników gospodarczych jak inflacji, bezrobocia czy produkcji przemysłowej.

Przez 48 godzin nieczynne będą sądy wskutek strajku 63 izb adwokackich, podjętego na znak poparcia dla ich kasy ubezpieczeń społecznych.

Na wtorek Federacja Pracowników Państwowych (ADEDY) wezwała swych 200.000 członków do 24-godzinnego strajku na znak poparcia żądania, wprowadzenia od przyszłego roku jednolitej siatki płac w sektorze publicznym.

Zamknięte mają być wszystkie ministerstwa. Zakłócony będzie również ruch lotniczy, ponieważ kontrolerzy lotów są także urzędnikami państwowymi.

Chodorkowski zrezygnował z funkcji prezesa Jukosu

Skok cen akcji koncernu

Rosyjski oligarcha Michaił Chodorkowski ogłosił wczoraj, że opuszcza swoje przedsiębiorstwo, koncern naftowy Jukos, i nie zamierza w nim dalej pełnić funkcji prezesa.

„Odchodzę z przedsiębiorstwa. Jestem przekonany, że wysoce profesjonalny, zwarty zespół doświadczonych menedżerów poradzi sobie z pomocą Rady Dyrektorów z zadaniem globalizacji interesów JukosSibneft” — poinformował Chodorkowski w oświadczeniu przekazanym Agencji Informacji Naftowej (ANI).

JukosSibneft to znajdująca się w stanie tworzenia spółka, na którą składają się Jukos — drugi rosyjski producent ropy i Sibneft — piąta firma rosyjskiego rynku wydobywania ropy. Razem tworzą największą w Rosji i czwartą w świecie kompanię naftową. Przedstawiciele Jukosu potwierdzili w rozmowie z PAP fakt

rezygnacji Chodorkowskiego, jednak odmówili podania szczegółów i skomentowania sprawy.

Decyzja prezesa firmy Michaiła Chodorkowskiego o podaniu się do dymisji wywołała wczoraj gwałtowny wzrost cen akcji koncernu Jukos na moskiewskich giełdach.

W ciągu pierwszych paru minut zarówno na giełdzie RTS, jak i MMWB zanotowano 4-procentowy skok i nagły wzrost popytu na akcje naftowego giganta.

Ich cena już wcześniej w ciągu dnia rosła, jednak w znacznie mniejszym tempie. Na giełdzie RTS za akcje Jukosu płacono już po rezygnacji Chodorkowskiego o 12,05 proc. więcej niż przy piątkowym zamknięciu sesji. Na rynku MMWB płacono o 9,6 proc.

Od 25 października Chodorkowski przebywa w areszcie oskarżony o przestępstwa prywatyzacyjne.

Izrael największym zagrożeniem dla pokoju

„Eurobarometr”

Według obywateli Unii Europejskiej, Izrael jest państwem najbardziej zagrożającym pokojowi na świecie, a Stany Zjednoczone równie dużym zagrożeniem jak Irak, Iran czy Korea Północna — wynika z sondażu opublikowanego wczoraj w Brukseli.

Sondaż z cyklu „Eurobarometr” na temat „Irak a pokój na świecie” zamówiła Komisja Europejska. Przeprowadzono go telefonicznie w pierwszej połowie października, pytając średnio 500 osób w każdym z 15 państw członkowskich UE.

Izrael wskazało 59 proc. uczestników sondażu, poproszonych o wskazanie kraju stanowiącego zagrożenie dla pokoju na świecie. Iran, Koreę Północną i USA wskazało 53 proc., a Irak 52 proc.

Kolejne miejsca na tej liście zajęły Afganistan (50 proc.), Pakistan (48), Syria (37), Arabia Saudyjska i Libia (po 36), Chiny (30), Indie (22), Rosja (21), Somalia (16), sama Unia (16).

Na liście przedstawionej sondażem, nie było Autonomii Palestyńskiej, bo — jak wyjaśnił rzecznik Komisji — „nie jest ona państwem”.

Chamenei grozi zawieszeniem współpracy z MAEA

„Nie będziemy się wahać”

Najwyższy duchowo-polityczny przywódca Iranu ajatollah Ali Chamenei ostrzegł, że Teheran nie będzie współpracować z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej (MAEA), jeśli jej dalsze wymagania zagrażałyby interesom narodowym Iranu — doniosła wczoraj telewizja irańska.

Była to pierwsza wypowiedź ajatollaha Chamenei na temat wyrażonej przez Iran zgody na kontrolę jego urządzeń atomowych przez MAEA oraz zapowiedzianego zawieszenia procesu wzbogacania uranu.

Iran, który oskarżany jest przez Zachód o prowadzenie badań nad bronią nuklearną, zgodził się na podpisanie dokumentu w sprawie inspekcji podczas wizyty w tym

kraju ministrów spraw zagranicznych Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii 21 października.

„Gdybyśmy doszli do punktu, w którym wartości i interesy narodowe Iranu byłyby zagrożone, nie będziemy się wahać i wstrzymamy współpracę” — powiedział Ali Chamenei.

„Ten, kto próbowałby kwestionować pokojowy program atomowy Iranu, ten zostanie spoliczkowany” — dodał.

Według anonimowego dyplomaty w Wiedniu, na którego powołuje się Reuter, gdyby Iran zawiesił współpracę z MAEA, agencja nie wahałaby się zwrócić do Rady Bezpieczeństwa ONZ, która mogłaby nałożyć sankcje na Iran, a tego Teheran z pewnością wolałby uniknąć.

Szaron ma się spotkać z Korei

„Wkrótce”

Izraelski premier Ariel Szaron ma „wkrótce” spotkać się z premierem Autonomii Palestyńskiej Ahmadem Korei — powiedział wczoraj w Moskwie członek delegacji izraelskiej.

Szaron składa wizytę w Rosji. „Premier Szaron uważa, że wkrótce może dojść do jego spotkania z Abu Alą (Ahmadem Korei)” — oświadczył pragnący zachować anonimowość wysoki urzędnik izraelski.

PRAWORZĄDNOŚĆ

Stołeczną policję zalała fala anonimowych pogrozek —

Eskalacja napięcia

W niedzielę odebrano kilka anonimowych telefonów z informacją o zaminowaniu w Wilnie kilku obiektów, w tym parlamentu Litwy. Podejrzewa się, że telefony mogą być związane z wyjątkowo napiętą polityczną sytuacją w kraju.

Pierwszy fałszywy alarm odebrano w niedzielę o godz. 20.48. Nieznany osobnik telefonicznie poinformował dyżurnego Głównego Komisariatu Policji Wilna, że pod gmachem Sejmu RL podłożono ładunek wybuchowy. Rozmowa z telefonicznym chuliganem trwała zaledwie 13 sekund. Pod gmach parlamentu natychmiast wyruszyła ekipa szybkiego reagowania z II stołecznego komisariatu policji.

„Po przejrzeniu na wideo danych z kamer obserwacyjnych, funkcjonariusze Departamentu Ochrony Kierownictwa, którzy dbają o bezpieczeństwo Sejmu,

skonstatowali, że tego wieczoru nikt nie mógł podłożyć materiału wybuchowego w pobliżu budynków sejmowych” — powiedział Jurijus Stanulevičius, komisarz policji kryminalnej II stołecznego komisariatu policji. W tej sytuacji postanowiono nie wzywać saperów.

Obecnie policja prowadzi dochodzenie w sprawie autorstwa anonimowego telefonu. Funkcjonariusze już ustalili, z jakiego telefonu komórkowego podano fałszywą informację. Za fałszywy alarm jego autorom grozi kara pieniężna od 300 do 600 Lt lub areszt administracyjny do 30 dob.

W niedzielę było jeszcze kilka telefonów o podobnym charakterze. Między innymi poinformowano, że w pobliżu stołecznego kina „Lietuva” podłożono bombę. Podczas sprawdzenia nie znaleziono materiałów wybuchowych. W kinie nie przerwano nawet pokazu filmów.

Przewodniczący Sejmu ledwo uniknął wypadku —

Tajemnicza ciężarówka

Powracający w piątek samochodem z Połagi do Wilna przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas ledwo uniknął wypadku.

Jak informuje rzecznik prasowy przewodniczącego Sejmu Arvydas Žilinskas, na autostradzie Kowno-Wilno w pobliżu Karociszek ciężarówka nagle przegrodziła drogę samochodom, w których jechali przewodniczący Sejmu oraz ochroniarze.

Oba samochody, jak powiedział Žilinskas, jechały z włączonymi „kogutami”.

Samochód przewodniczącego Sejmu uniknął zderzenia, natomiast samochód ochrony, chcąc zapobiec kraksie, uderzył w krajeznik autostrady.

Na skutek wypadku ludzie nie ucierpieli.

Incydent wydarzył się w miej-

scu zężenia drogi z powodu jej remontu. Samochód ochrony pozostał na miejscu wypadku, a przewodniczący Sejmu bezpiecznie powrócił do Wilna. Tymczasem ciężarówka, która przegrodziła drogę, jak twierdzi Žilinskas, z miejsca wypadku odjechała i dotychczas nie wiadomo, gdzie się znajduje.

Szef Departamentu Ochrony Kierownictwa Raimundas Kairys nie potrafił powiedzieć, czy ochronie przewodniczącego Sejmu udało się zanotować numery rejestracyjne ciężarówki. Incydent bada policja, a własne dochodzenie, jak poinformował Kairys, przeprowadzi też Departament Bezpieczeństwa Państwowego.

Po powrocie do Wilna przewodniczący Sejmu po południu uczestniczył w zwołanym przez prezydenta posiedzeniu Rady Obrony Państwa.

We krwi Šustauskasa nie znaleziono trucizny —

Kawa i jajecznicza nie zaszkodziły

Ekspertyza lekarska wykazała, że we krwi lidera Związku Wolności Litwy, posła na Sejm RL Vytautasa Šustauskasa nie znaleziono trucizny.

— Obecnie ta sprawa leży na moim biurku. Zrobiono wszystko, co tylko możliwe. Formuluje się jasny wniosek, że o żadnym zatruciu nie może być nawet mowy — twierdzi główny prokurator okręgu wileńskiego Ramutis Jancevičius.

Prokurator również wyjaśnił sprawę nagłego pogorszenia się stanu zdrowia Vytautasa Šustauskasa. Z wniosków ekspertów wynika, że „wypita kawa i spożyta jajecznicza z boczkiem nie mogły mieć wpływu na gwałtowny spadek ciśnienia u Šustauskasa”. Pogorszenie stanu

zdrowia polityka mogło spowodować zażycie leków na czczo. „Żadnego kryminału tu nie ma i prawdopodobnie sprawa zostanie zamknięta” — uważa Ramutis Jancevičius.

Sprawa o „zatruciu” kontrowersyjnego polityka została wszczęta na dwa wnioski. Jeden 23 września do prokuratury skierował przewodniczący sejmowej komisji etyki i procedur Algimantas Salamakinas. Autorem drugiej jest sam Šustauskas, który twierdził, że w Sejmowej kawiarni świadomie został zatruty kłofeliną. Poseł nie tylko wymienił w swym wniosku do prokuratury okoliczności i przyczyny „zamachu”, ale i nazwał osoby, jego zdaniem, zainteresowane w jego uśmierceniu.

Litewscy pogranicznicy wykryli 18 ikon —

Latające antyki

W rejonie sołecznickim pogranicznicy orańscy wykryli 18 nielegalnie przywiezionych do Litwy ikon.

Jak informuje Służba Ochrony Granicy Państwowej (SOGP), funkcjonariusze w czwartek wieczorem w rejonie sołecznickim zatrzymali ikony przerzucone przez ogrodzenie ochronne granicy państwowej. W walizce podróźnej, przerzuconej z Białorusi na Litwę, znaleziono 18 ikon. Przy każdej z nich była metka z ceną, ale dokładną cenę przemycających przedmiotów ustalą dopiero eksperci.

Jak głosi komunikat, patrol strażnicy Triboniai jednostki orańskiej SOGP w rejonie sołecznickim w pobliżu wsi Milvydai zauważył, że do ogrodzenia o wysokości 2,5 m na granicy litewsko-białoruskiej ze strony białoruskiej zbliżyli się dwaj mężczyźni z ładunkiem, przerzucili go na stronę litewską i znikli. Jak się okazało, na razie nieustaleni przemytnicy przerzucili przez ogrodzenie podróźną walizkę o wadze blisko 50 kg. Pogranicznicy znaleźli w niej 18 ikon prawosławnych, namalowanych na drewnie.

Aby nie uszkodzić przerzucanego ładunku, każda ikona była osobno zapakowana w błonę polietylenową i dodatkowo owinięta w błonę ochronną.

Do każdej ikony była przymocowana etykieta z jej ceną. Najtańsza ikona oszacowana została na 300 euro (1,035 tys. Lt), najdroższa — na 650 euro (2,242 tys. Lt).

Funkcjonariusze nie odrzucają możliwości, że ceny na metkach ikon wypisali sami białoruscy przemytnicy. Zdaniem pograniczników, było to zrobione po to, aby



Najtańsza ikona oszacowana została na 300 euro Fot. ELTA

handlarze znali wstępną cenę obrazów.

Dokładną cenę znaleziska dopiero ustalają znawcy dzieł sztuki.

Orańscy pogranicznicy niezwłocznie poinformowali o incydencie kolegów białoruskich.

Jak głosi komunikat, na terytorium Litwy, w odległości zaledwie 10 m od granicy państwowej, pogranicznicy zatrzymali mężczyznę bez dokumentów. Okazało się, że zatrzymanym był 32-letni mieszkaniec wsi Triboniai w rejonie sołecznickim.

Mężczyzna sugerował pogranicznikom, że nie ma nic wspólnego ze znaleziskiem i nie zna osób, które przerzuciły ten przemycający ładunek. Na dwie doby został on osadzony w areszcie Komisariatu Policji rejonu sołecznickiego. Pogranicznicy jednostki orańskiej rozpoczęli wstępne dochodzenie.

Pracowity weekend oszustów —

Polowanie na naiwniaków

W ciągu minionego weekendu oszuści wyłudzyli od naiwnych wileńców 82 650 Lt. Praktycznie we wszystkich wypadkach oszuści kłamali swoim ofiarom, że ich najbliższe osoby stały się sprawcami wypadków samochodowych i aby naprawić skutki wypadków potrzebne są pieniądze.

W sobotę ofiarą aferzystów padła 72-letnia mieszkanka stołecznej dzielnicy Żymuny. Nieznany osobnik poinformował starszą panią, że jej syn spowodował wypadek samochodowy i aby „uregulować” sytuację potrzeba 5

000 Lt. Kobieta przekazała wymienioną kwotę nieznanemu mężczyźnie na ulicy Studentų. Po powrocie do domu wyjaśniło się, że kobieta miała do czynienia z oszustami.

Tego samego dnia, również 5 000 Lt straciła 66-letnia mieszkanka ulicy M. K. Čiurlionio. Aferzysta, który przedstawił się jako jej syn kazał przelać pieniądze na wskazane konto. Natomiast „rekorzystką” minionego weekendu stała się 72-letnia kobieta, mieszkająca przy ulicy Savičiaus. Starsza pani oddała oszustom 34 250 Lt.

Zatrzymano handlarza narkotykami —

Wszczęto dochodzenie

Podczas minionego weekendu w ręce stołecznej policji wpadła osoba podejrzana o handel narkotykami. Policja dysponuje informacją, że 20-letni podejrzany handlował narkotykami na Starówce Wileńskiej.

E. K. funkcjonariusze z wydziału kontroli narkotyków zatrzymali na ulicy Bokšto. Po przeszukaniu u młodego człowieka znaleziono: 11 opakowań polietylenowych z 3

gramami, jak się podejrzewa, środka psychotropowego metamfetaminy, 19 opakowań polietylenowych z 5 gramami prawdopodobnie konopi oraz opakowanie z 7 tabletkami ecstasy.

Wszczęto przedsądowe dochodzenie. Po 48 godzinach spędzonych w areszcie młody człowiek, nie tylko podejrzany o handel narkotykami, ale także o ich zażywanie, został wypuszczony.

Kryminały

Tragiczny wypadek w pracy

W wyniku wybuchu w zakładzie „Žemaitijos deguonis” w rejonie możejskim zginął pracownik firmy, inny w stanie zapaści znajduje się w szpitalu. Według wstępnych danych do wybuchu doszło podczas przepompowywania gazu z jednej butli do drugiej. Wybuch butli zniszczył jedną ze ścian budynku, w którym mieścił się zakład. Na miejscu zginął 57-letni J. Š., 31-letni V. V. z ciężkimi obrażeniami ciała znalazł się w szpitalu.

„Dziarskie” nastolatki

Dwóch 15-latków i jednego 13-latka podejrzewa się o napad na taksówkarza. Do przestępstwa doszło w niedzielę w nocy w Kłajpedzie przy ulicy Pekėlos, niedaleko kopalni odkrywkowej piasku. Grożąc nożem kierowcy taksówki — 21-letniemu E. A., trzech nastolatków zabrało mu samochód „VW Passat” 1990 roku produkcji. Po dwóch godzinach skradzione auto policja znalazła w rejonie kłajpedzkim we wsi Jakiai. Zatrzymano również trzech podejrzanych o popełnienie tego przestępstwa. Dwóch z nich — piętnastolatka oraz trzynastolatka po przesłuchaniu wypuszczono. Jednego piętnastolatka osadzono w areszcie.

Nieostrożny strzał

Do nieszczęśliwego wypadku doszło w arsenale litewskich sił zbrojnych w rejonie radziwilijskim. W części sypialnej koszar w czasie pełnienia służby 20-letni szeregowy M. N. przez nieostrożność strzelił w metalowe łóżko. Kula, która odbiła się od metalu trafiła w nogę 19-letniego szeregowego P. S. Żołnierz leczy się ambulatoryjnie.

Przemyt luksusowych aut

W niedzielę w nocy na polsko-litewskim przejściu granicznym w Kałwarii udaremniono próbę przemytu dwóch luksusowych samochodów „Audi A8” i „Mercedes S500”. Auta próbowano wwieźć na Litwę w naczepie ciężarówki. Jak twierdzi służba kryminalna Departamentu Cel, wartość przechwyconego przemytu może sięgać 500 000 Lt.

Agresywni gospodarze

Gdy 24-letni D. R. i 23-letni D. J. przyszli do pewnego mieszkania przy ulicy Rambyno w Telszach, ich zaatakowało znajdujących się w nim dwóch młodych ludzi i dwie dziewczyny. Gości pobito i zabrano im 8 Lt. Jeden z gości z poważnymi obrażeniami ciała i wstrząsem mózgu znajduje się w szpitalu. Jego kolega leczony jest ambulatoryjnie. Policja osadziła w areszcie jednego z podejrzanych o popełnienie tego przestępstwa — 29-letniego R. S.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o dowolnej porze informować policję o ludziach, wydawnictwach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Stronę na podstawie ELTA, BNS i PAP przygotował Robert Mickiewicz

Opowieść Juliana Iwaszkiewicza z Londynu, byłego akowca Obwodu Poniewież

Zadanie: zastrzelić Bujnickiego

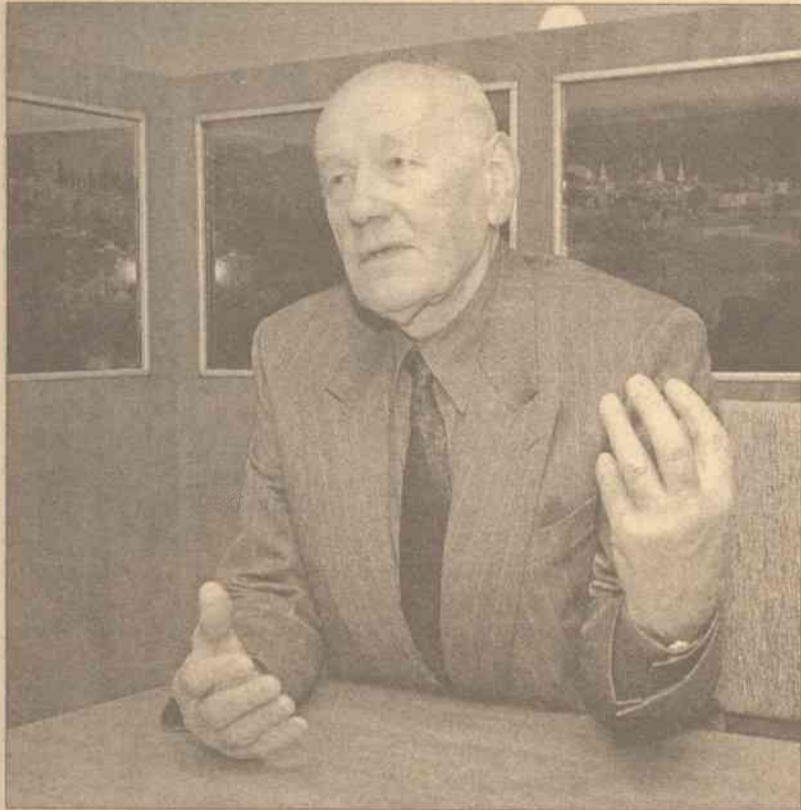
Pan Julian Iwaszkiewicz, pomimo że kończy 82 rok życia, intensywnie każdego dnia zasiada do pisania. Pracuje nad książką biograficzną z lat młodości. Do Wilna przybył, by w archiwum na Antokołu przejrzeć teczkę gestapo i wyjaśnić pewne sprawy, związane ze swoim aresztem w roku 1944.

Powrócił do Wilna po blisko 60 latach. Bowiem krótkie przejazdy w drodze z Krakowa (koło Poniewieża) do Londynu, po pogrzebach matki i brata, nie mogą być brane pod uwagę.

Zapytany o źródło dobrej formy fizycznej, odpowiada, że to chyba pływanie w okresie szkolnym. Gdy pobierał naukę w polskim gimnazjum w Poniewieżu w zawodach pływackich był bezkonkurencyjny. Czy przed wojną był tam basen? Oczywiście, że nie. Służyła do tego płynąca przez miasto czysta, malownicza Niewiaża.

W sowieckim Wilnie

W Wilnie, w elitarnym Gimnazjum Zygmunta Augusta (mieszkał przy zaułku Bernardyńskim), Julek Iwaszkiewicz znalazł się po zamknięciu przez władze litewskie w 1939 roku jego ukożanej szkoły, gdzie kierował drużyną harcerską. Miał teraz daleko do rodzimego Krakowa — tam pani Iwaszkiewiczowa prowadziła własną aptekę i całkiem nie najgorzej jej się powodziło. Mąż, czyli ojciec Juliana, zmarł w 1935 r. Założenie i rozwój tej apteki to jego zasługa, medyka i farmaceuty z powołania. Był absolwentem wydziału medycznego na uniwersytecie w Charkowie, po czym specjalizował się dodatkowo w farmacji. Zaraz po śmierci ojca do sprzedaży leków został zatrudnio-



Julian Iwaszkiewicz: „Nie działania wojenne, a postawy ludzkie są najważniejsze. Moja książka to dramat psychologiczny”
Fot. Marian Paluszkiwicz

ny fachowiec, by zapewnić dalsze źródło dochodów...

Nie należy Czytelnikowi „Kurier” tłumaczyć, że lata 1939-1941 to lata wielkiej próby dla polskiego społeczeństwa całej Litwy, a Wilna w szczególności. Starsze pokolenie o tym pamięta, młodsze wie z ustnych przekazów i książek. Choć pewne zagadki z tego okresu, jak i okupacji niemieckiej, nadal jeszcze pozostają. Zarówno w zmaganiach z nowymi władzami, jak i w stosunku do samych siebie, nie zawsze Polacy potrafili być solidarni. Nie brakło „pierekulaczyków” na wielką skalę. Nauczyciel biologii u „Zygmunta Augusta” Jan Dembowski, wykładający również na uniwersytecie, od jesieni 1940 zaczął wątpić w istnienie Boga, powstanie życia na

Ziemi tłumaczyć poprzez ewolucję, podpierając się teorią Darwina (po wojnie pierwszy prezes Akademii Nauk PRL). W szkołach powstały organizacje komsomolskie. Chętnych nie było wielu, ale i nie brakło. Wobec nich stosowano konsekwentnie cichy bojkot towarzyski.

Osób w rodzaju Dembowskiego było więcej. Mimo to grono pedagogiczne przy pierwszej lepszej okazji, po cichu deklarowało uczniom, że nie są to ludzie z przekonania lewicowi czy ateści, a zwyczajni karierowicze. A władza dokręcała „śrubki”, należało lawirować między przysłowiowym młotem i kowadłem. Skłócenie miejscowej ludności polskiej ze sobą, z innymi sąsiednimi narodowościami, zyskiwało na sile. Większość polskich wileńskich gazet przestała się ukazywać. W języku polskim wychodziła „Prawda Wileńska”. Nie interesował się wówczas osiemnastoletni Julian tym tytułem. Wiedział, że z różnych względów pracę tam podjęło liczne grono przedstawicieli miejscowej polskiej inteligencji.

Z wielu ust dowie się później dokładnie, że wiersze chwalcące socjalizm zamieszczał tam również Teodor Bujnicki, kierownik działu literackiego, przed wojną lubiany przez wileńskich poetów, aktywny działacz kultury.

W szeregach Armii Krajowej

Z wkroczeniem Niemców na Litwę większa część byłych poniewieżskich harcerzy, przede wszystkim starsze roczniki, włączyła się w działalność konspiracyjną. Z aktywności słynęła Organizacja Pomocnicza przy Harcerstwie, obejmująca teren Litwy Kowieńskiej. Na jej czele stał Zbigniew Skłodowski, zamordowany w 1942 roku przez Niemców. W roku 1943 wszystkie podziemne organizacje polskie i Związek Walki

Sprawa śmierci wybitnego polskiego poety Teodora Bujnickiego w listopadzie 1944 roku w Wilnie niejednokrotnie była naświetlana na łamach prasy w Polsce i na emigracji. Przed kilku laty nie zabrakło również materiałów na ten temat w wileńskich polskich periodykach (zobacz m. in. Danuta Werowska, *Wierny miastu rodzinnemu*, Kurier Wileński 1994, nr 138, 16 lipca).

Mimo to nie wszystkie kwestie dotyczące wykonania wyroku Sądu Specjalnego Rzeczypospolitej Polskiej zostały wyjaśnione.

Przypomnijmy, że Teodor Bujnicki (1907-1944), historyk, dziennikarz, poeta i satyryk, urodził się w Wilnie. Skończył historię na Uniwersytecie Stefana Batorego. Po studiach pracował w wileńskim Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej. W latach trzydziestych zdecydowanie przeciwstawiał się tendencjom skrajnie prawniczym w polskim życiu politycznym, m. in. podpisując sławną lwowską deklarację pisarzy w 1936 roku.

Bez wątpienia jeden z najaktywniejszych animatorów życia kulturalnego w Wilnie. Należał do grona założycieli grupy poetyckiej i pisma „Żagary”, dodatku do „Słowa” Stanisława Mackiewicza, później współredagował „Piony” przy „Kurierze Wileńskim”. Redaktor kwartalnika „Środy Literackie” (1937). W poezji nawiązywał m. in. do poetyki „Skamandra”. Wydał zbiory: „Po omacku” (1933) i „W połowie drogi” (1937). Odczuwano w jego twórczości umiłowanie rodzimej Wileńszczyzny, i to w szerszym kontekście, co przyniosło mu po latach przydomek „ostatniego barda Wielkiego Księstwa Litewskiego”.

W okresie, gdy Wilno należało do Republiki Litewskiej, współpracował z wydawaną przez Józefa Mackiewicza „Gazetą Codzienną”. W kwietniu 1940 roku po konflikcie z Mackiewiczem, nie opuścił redakcji, gdy ten został pozbawiony stanowiska redaktora naczelnego, ale pracował jako zastępca nowego naczelnego – Romualda Wętkowicza.

W okresie sowieckim, gdy zaczęła się ukazywać „Prawda Wileńska”, początkowo ograniczał się do publikowania okolicznościowych wierszy. Potem zaczął też pisać teatralne, artykuły publicystyczne i in. Kierował działem literackim.

Sąd Specjalny Rzeczypospolitej Polskiej w 1942 roku wydał wyrok na kilka osób, dawnych obywateli RP, w 3 kategoriach: 1) za zdradę Polski i wstąpienie do wojska niemieckiego; 2) za wyrzeczenie się narodowości polskiej i przyjęcie służby u Niemców; 3) za współpracę ze Związkiem Sowieckim na szkodę Polski.

W ostatniej grupie wymieniono 12 osób: 4 z nich z wyrokiem śmiertelnym: Stefan Jędrychowski, wybrany w 1940 r. na posła na Sejm Litewskiej SRR, który zatwierdził okupację Litwy przez ZSRR (po wojnie wieloletni członek Biura Politycznego Polskiej Robotniczej Partii Ludowej, w l. 1951-1956 – wicepremier PRL, potem na innych wysokich stanowiskach), Henryk Dembiński (jeden z najaktywniejszych liderów młodzieżowych organizacji lewicowych w przedwojennym Wilnie, w latach 1935-36 redaktor naczelny lewicowego tygodnika „Po prostu”), Anatol Mikułko (również poeta, jego wierszy w „Prawdzie Wileńskiej” było znacznie więcej, w r. 1941 przedostał się do Kujbyszewa, był lekarzem wojskowym w I Armii Wojska Polskiego, po wojnie redaktor naczelny „Dziennika Łódzkiego”) oraz Teodor Bujnicki.

Podczas okupacji niemieckiej przebywał na Litwie Kowieńskiej. Do Wilna wrócił 10 października 1944 r. Został sekretarzem Związku Patriotów Polskich. Został zastrzelony w swoim mieszkaniu przy ul. Podgórznej 27 listopada 1944 r. przez dwóch akowców.

Dotychczas nie zostało wyjaśnione, kto wydał rozkaz wykonania wyroku. Po tym jak sowieci aresztowali generała Wilka i zaczęły się represje na ogromną skalę wobec Wileńskiego Okręgu Armii Krajowej począwszy od końca lipca 1944 r., ta organizacja wojskowa już nie stanowiła całości. Przywołać należy również rozkaz nr 5 Aleksandra Krzyżanowskiego (Wilka) stwierdzający, że „żołnierz Polski walczy tylko z wrogiem, który jest uzbrojony i stawia opór”.

Wydana w 1992 r. w Warszawie „Kronika wileńska 1941-1945”, autorstwa Longina Tomaszewskiego, jako wykonawcę zamachu na Teodorze Bujnickim podaje Waldemara Butkiewicza (zginął w Białymstoku w maju 1945 r.). Druga osoba nie została ustalona.

Na podstawie artykułu Tomasza Szaroty „Problem kolaboracji w Wilnie pod okupacją sowiecką. Sprawa Teodora Bujnickiego” w: *Europa nieprowincjonalna. Praca zbiorowa pod redakcją Krzysztofa Jasiewicza, Warszawa-Londyn 1999.*

Zbrojnej połączono w jedną całość — Armię Krajową. W ramach AK powstały — Podokręg Kowno i Obwód Poniewież.

Znad Niewiaży regularnie przyjeżdżano do Wilna na odprawę. Docierała też regularnie na Litwę Kowieńską wydawana w Wilnie podziemna prasa polska. Pod koniec 1942, na początku 1943 roku gazeta „Niepodległość” zamieściła komunikat Sądu Specjalnego Rzeczypospolitej Polskiej, który „wydał ostatnio szereg wyroków na zdrajców, rene-

gatów i donosicieli”. „Za współpracę ze Związkiem Sowieckim na szkodę Polski” na karę śmierci zostali skazani — Stefan Jędrychowski, Henryk Dembiński, Anatol Mikułko i Teodor Bujnicki. Dembiński w momencie wydania wyroku już nie żył: został zamordowany przez Niemców w Hancewiczach na terenie obecnej Białorusi 12 sierpnia 1941 roku. Jędrychowski i Mikułko przedostali się na teren Związku Sowieckiego...

(Dokończenie w następnym tygodniu)



Podczas przedwojennego Kongresu Polskiej Młodzieży Akademickiej w Warszawie. Od lewej: Jerzy Zagórski, Teodor Bujnicki, Siecht, Henryk Dembiński
Fot. z książki Anny Jędrychowskiej „Zygziem i po prostu”

Poznajmy swoje miasto

Kościół „Na Piaskach”



Kapliczka ma kształt małego kościoła

Przy ulicy Trakų (Trociek), przy skwerze wznosi się kościół Najświętszej Marii Panny, zwany dawniej „Na Piaskach” i obok d. klasztor franciszkanów.

Franciszkanie przybyli do Wilna i osiedlili się tu jeszcze przed chrztem Litwy. A ich kościół jest jednym z najstarszych budowli Wilna. Zbudowano go przed 1387 r. Fundatorem świątyni i klasztoru, jak świadczą niektóre źródła, był namiestnik ks. Algirdasa (Gostautas). W 1390 r. kościół spalili Krzyżacy, ale już na początku XV stulecia na tym miejscu wzniesiono nową świątynię, którą poświęcono w 1421 r. Wskutek pożaru w 1533 r. zawaliły się sklepienia typowo gotyckie. Pożar w 1610 r., wojenne zamieszki w 1655 r. oraz późniejsze pożary w 1737 i 1748 r. znowu obróciły świątynię w gruzy. Dopiero w latach 1773-1780 został odbudowany w dzisiejszej postaci. Pracami rekonstrukcyjnymi kierował Kazimierz Kamiński. Powstały malowidła na sklepieniach nawy głównej, których autorem był Franciszek Niemirowski.

Po przebudowie wewnątrz kościo-

ła zatraciło swój gotycki wygląd (zachował się jedynie piękny portal gotycki). Podniesiono wówczas nawę główną, przez co kościół zyskał charakter bazylikowy. W 1812 r. Francuzi urządzili w kościele skład zboża i mocno go zdewastowali. W 1864 r. świątynię z rozkazu Murawjowa zamknięto, a klasztor uległ kasacji.

Otwarty dla wiernych

W latach 1872-1876 świątynię przebudowano i urządzono w niej archiwum rządowe. W latach dwudziestych ówczesne władze polskie archiwum przeniosły na ulicę Słowackiego (obecnie Algirdo), a kościół zwrócono franciszkanom, którzy po wyremontowaniu świątynię otworzyli dla wiernych. W kaplicach zachowały się kryształowe sklepienia.

Po drugiej wojnie światowej władze sowieckie kościół zamknęły, dokonano w nim przeróbek i znowu ulokowano archiwum państwowe. Po odzyskaniu niepodległości przez Litwę kościół zwrócono wiernym i rozpoczęto jego odnowę. Niedawno wróciła do kościoła statua NMP (Matki Boskiej Białej), która uważa-

na jest za cudowną. Kościół jest czynny, msze święte niedzielne odprawiane są w języku polskim.

Po stronie południowej obok kościoła, stała dzwonnica średnio-wieczna, typowa dla późnego gotyku, którą władze rosyjskie zniszczyły w czasie przebudowy kościoła w 1872 r.

Klasztor franciszkanów

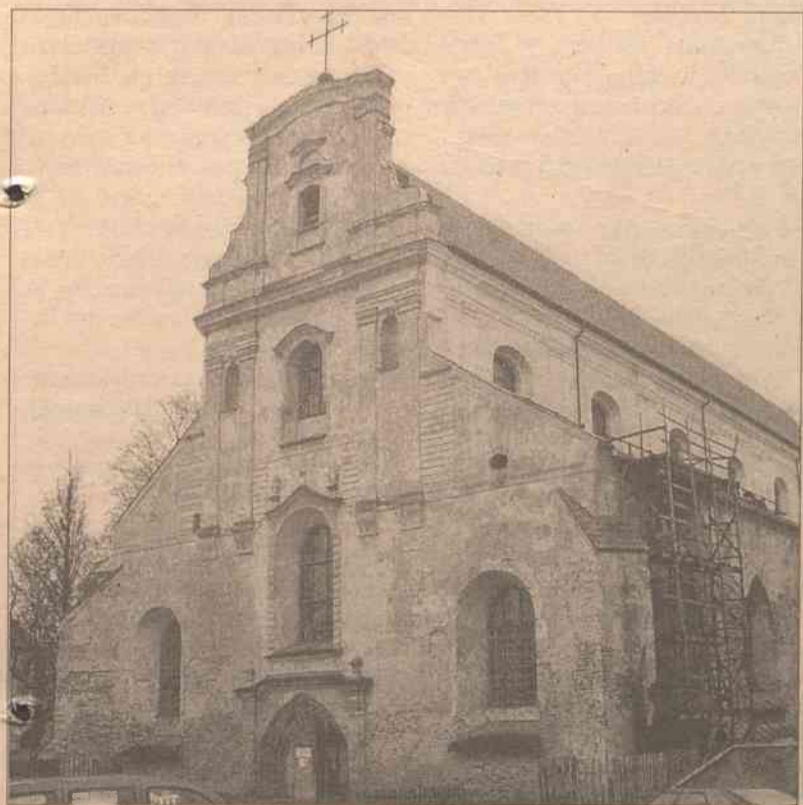
Zbudowano go w końcu XIV w., ale podobnie jak kościół, był niszczone przez pożary, w czasie wojny moskiewskiej 1655-1661 budynki klasztorne zostały splądrowane przez kozaków i zdewastowane, a w 1748 spłonęły prawie całkowicie. Klasztor odbudowano w 1785 r. pod kierunkiem Kazimierza Kamińskiego. W latach 1826-1831 w części klasztoru było więzienie, a w l. 1831-1837 — szpital wojskowy. Od 1837 r. władze rosyjskie klasztor przeznaczyły na archiwum rządowe. Po pierwszej wojnie światowej znowu w klasztorze zamieszkali franciszkanie. Po drugiej wojnie światowej ulokowano w nim archiwum Litewskiej SRR. Po odzyskaniu przez Litwę niepodległości budynki klasztorne zwrócono władzom kościelnym.

Kaplica Suzinowska

Inaczej kaplica-kostnica. Została zbudowana na przykościelnym cmentarzu w 1708 r., przez Michała Suzina. Kapliczka ma kształt małego kościoła na planie krzyża łacińskiego, którego ramiona stanowią trzy półkoliste barokowe absydy. Po konfiskacie kościoła kapliczka stopniowo uległa zniszczeniu. Dopiero w 1904 r. z inicjatywy inżyniera Błażewicza została odrestaurowana, po drugiej wojnie światowej została zamknięta. W 1969 r. kapliczkę odnowiono wg projektu arch. Antanasa Kunigelisa.

Między kapliczką Suzinów i kościołem w 1932 r. władze miasta ustawiły pomnik znanego wileńskiego filantropa Józefa Montwiła. Pomnik wykonał znany wileński rzeźbiarz Bolesław Bażukiewicz.

Mieczysław Jackiewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Kościół — jedna z najstarszych budowli Wilna

Trzy gmachy samorządu już sprzedano

W grudniu — aukcja ostatniego

W ostatnim dniu października sprzedano gmach samorządu miasta Wilna przy ul. Gedimino 14, w którym obecnie mieści się administracja okręgu wileńskiego.

Początkowa cena wywoławcza — 8 mln wzrosła do 11 mln i za tyle budynek został sprzedany. Gmach kupiono, tak jak i poprzednie, na raty, na okres dwóch lat. Początkowa suma — 25 proc. — ma być wpłacona w ciągu pięciu dni od przeprowadzenia aukcji.

Administracja powiatu nadal będzie pracować w dotychczasowym pomieszczeniu, zanim nie przeniesie się do nowego budynku, wznieszonego obecnie przy alei Konstytucji (w pobliżu nowego gmachu samorządu). Umowa zawiera zobo-

wiązanie, że dotychczasowi gospodarze mają opuścić gmach do 1 października przyszłego roku.

Nieco wcześniej (również w październiku) został sprzedany budynek przy alei Gedimino 35/1, w którym mieści się Departament do Spraw Rozwoju Miasta samorządu m. Wilna. Gmach sprzedano za 16,126 mln. Należy dodać, że budynek ten był wystawiany na akcje czterokrotnie. Właśnie za czwartym razem i dobito targu.

W grudniu oczekuje aukcja kolejnego, podstawowego budynku przy alei Gedimino — nr 9. Jak podają eksperci, jego cena za metr kwadratowy powinna się wahać między 4000 a 6000 Lt. Ogólna jego powierzchnia — 8111,24 m kw.

Inf. wł.

Wracając do tematu

Historia... nowego postumentu

23 września br. w zestawie „Stolica” zamieściliśmy informację o odrodzeniu skweru przy zbiegu ulic Stefańskiej, Pylimo i Raugyklos, który z zaniebanego miejsca zbiórki pijaków przekształcił się w oazę, gdzie przyjemnie jest posiedzieć.

Ustawiono ławki, zainstalowano oświetlenie, założono kwietniki. A najważniejsze — ustawiono postument granitowy, na którym w najbliższej przyszłości zostanie ustawiona nietypowa rzeźba — jajo, która ma ponad dwa metry wysokości. Została podzielona na cztery części, z której każda symbolizuje regiony Litwy — Auksztotę, Dzukiję, Żmudź oraz Suwałki. Największe „jajo” zostało stworzone z gipsu, a na wymalowanie tej pisanki zużyto ponad 6 kilogramów farby w ośmiu odcieniach. Malowali to arcydzieło zawodowi plastycy, studenci Litewskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Właśnie ten postument i przyszła rzeźba były powodem listu, który nadszedł do redakcji z Bolesławca (Polska). Jego autorka Danuta Maślicka pisze: „We wrześniu tego roku wybrałam się z grupą przyjaciół do

Wilna. Do miasta, gdzie moja Matka jako młoda dziewczyna modliła się przed Obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Tym razem o monumencie, który widzieliśmy z okien restauracji, w której stołowaliśmy się, albowiem mieszkaliśmy w hotelu na skrzyżowaniu tych ulic. Ten przedziwny monument uwieńczony gniazdem z przyciętych gałęzi wywołał na pewno nie tylko u nas pytanie. Zastanawialiśmy się dla kogo przygotowano miejsce na postumencie. I kiedy kupiłam „Kurier Wileński” (z dnia 23.09.03), dowiedzieliśmy się o nietypowym pomysle plastyka Mantasa Mockusa umieszczenia na nim gigantycznego jaja. To jajo widzieliśmy wcześniej w holu remontowanej galerii (zrobiłam nawet zdjęcie przez szybę). Dla nas zagadką jaja i postumentu wyjaśniła się po przeczytaniu właśnie „Kuriera”. Obiecaliśmy sobie (grupka przyjaciół na zdjęciu) wrócić do Wilna i zobaczyć jak wygląda skończone dzieło. Proszę pogratulować Mantasowi Mockusowi i życzyć w naszym imieniu, wspaniałych dzieł i lekkiej ręki do nielekkiej materii, w której pracuje”.



Pierwsza z prawej — autorka listu Danuta Maślicka. Drugi po niej — Bronisław Wolanin — artysta-ceramik o międzynarodowej sławie
Fot. autorka

Stronę przygotowała Helena Gładkowska

Czytelnicy nie popierają opinii Jana Sienkiewicza

Polacy swój rozum mają

Kiedy pan przestanie ośmieszać się w swoich opiniach, krytykując stale polskie samorządy, ich liderów, bez końca krytykując ich pracę skierowaną przeciw dla dobra polskiego społeczeństwa? Do czego doszło, ludzie kochani? Mieszkańcy nazywają ulice w języku ojczystym, nazywają ulicę imieniem Józefa Piłsudskiego. Krytykuje ich — i to kto? Polak.

Osoba, która w swoim czasie dzięki Polakom była posłem, a teraz obraca się na 180 stopni i bez końca szkodzi jak kot...

Chwała i cześć dla Suderwy, Pikieliszek, dla radnych samorządu rejonu wileńskiego, ich liderów, którzy przewodniczą, spełniają wolę ludności.

Właśnie, panie Janie, czy Marszałek by to lubił? Aby tacy odszczepieńcy polskiego narodu prowadzili walkę przeciw Polakom, krytykując, oszczerstwem i brudem polewając polskie społeczeństwo, ich liderów.

Polacy nazywają ulicę imieniem Marszałka — źle, Polacy używają języka ojczystego — niedobrze, Polacy bronią oświaty i ziemi organizując wiec, zbierają podpisy — znów J. Sienkiewicz bierze się do pisania. Tak się dzieje, gdy człowiek traci stołek. Niestety. Jeden za drugim — ekspreszi i Sienkiewicz, i Maciejkianiec doszli do Vilniji. Różnymi sposobami chcą skłonić i rozbić polskie środowisko. Pano wie byli działacze, czy nie czas na opamiętanie się, ta wasza brudna robota nie da efektu, bo Polacy swój rozum mają!

Władysław Michalkiewicz
Wilno

„Łopuch”

Niczym innym, jak obraza społeczeństwa, nie można nazwać artykuł J. Sienkiewicza „Walki uliczne” („Kurier Wileński” z 25.10.2003). Panie, nie należy źle myśleć i drwić z ludzi przejawiających aktywną postawę obywatelską. To, co się dzieje w Pikieliszkach czy Suderwie, jest normalnym przejawem demokracji. Oby więcej takich działań, wtedy władza zrozumie, że nie ludzie są dla niej, a ona powołana dla nich i pochodzi od ludzi. Mieszkańcy nie będą czekać na łaskę z góry, a sami zaczną decydować o własnym losie. Samorząd rejonu wileńskiego nie postanowił nazwać „kawałka drogi”, a przychylnie rozpatrzył prośbę

mieszkańców Pikieliszek. Byli partyjni czerwoni towarzysze J. Sienkiewicz i R. Maciejkianiec nie chcą tego zrozumieć. Mając wygodnictwo w sercu, a gdzie niżej polskość, wolą odsiadkę czy obrażając „odpiskę”, by nie narazić się swoim gospodarzom, a przy zmianie władzy z „waszych” na „naszych” można powiedzieć, że „ja tylko w Zułowie łopuchy kosilem”.

Praca staje się wartością, ale najlepiej robić to, co się potrafi, na przykład pisać o Puszkach, Mejsztach, a po drodze przez Zułów załatwić pewne sprawy z pokrzywą. Dobre chęci też się liczą, gdy są poparte konkretnym działaniem.

Będąc posłem, radnym samorządu m. Wilna, pan towarzysz Sienkiewicz jakoś zapomniał złożyć sprawozdanie wyborcom, a może składa je swoim mocodawcom partyjnym z KPL, bo nic dobrego dla Wileńszczyzny nie zdziałał, a tylko ciągle jątrzy i inspirował podziały wśród Polaków, którzy pod pana deklaracjami się nie podpisują.

Arnold Pietrowicz
Wilno

Czy to na zamówienie Vilniji?

Szczerze przyznam, że piszę po raz pierwszy do gazety, jak również nie zawsze czytam „Kurier Wileński”, tylko z tego powodu, że nie stać mnie na prenumeratę, ale czasami pozwalam sobie kupić gazetę w kiosku, bo bardzo lubię czytać polskie gazety. I przyznam, że nie rozumiem pana Jana Sienkiewicza. Może tak czynić ktoś z Vilniji, a to przecież Polak, który stale bezpodstawnie krytykuje Polaków, liderów polskiego społeczeństwa, po prostu wystawia siebie na pośmiewisko. O co tu chodzi?

Dobrze, że są tacy ludzie w rejonie wileńskim, którzy pamiętają o Marszałku, nie boją się publicznie o tym mówić i nazwali ulicę imieniem człowieka, który od wielu pokoleń jest wzorem dla Polaków. Czy wypada Polakom kpić z tego? „... Wczoraj Suderwa, dziś Pikieliszki...” — czy to pan Sienkiewicz pracuje na czyjeś zamówienie jako były sowiecki pracownik partyjny? Jakże inaczej rozumieć te pańskie „opinie”, stale oczerniające swoich rodaków, którzy nie zważając na różnorodne ataki Vilniji czy innych opiniotwórców, potrafią pracować dla ludzi Wileńszczyzny.

Maria Mielko
Wilno

Rosyjski Teatr Dramatyczny**Repertuar na najbliższy tydzień**

4. 11. godz. 18.00 — teatr „Meno fortas” zaprezentuje „Hamlet” w reżyserii Eimuntasa Nekrošiusa.

5. 11. godz. 18.00 — „Makbet” w interpretacji teatru „Meno fortas”.

7.11. godz. 18.00 — „Do trzech kogutów” Wasilija Szukszina w reżyserii Dali Tamulevičiūtė.

8.11. godz. 18.00 — komedia „Te kobiety wszystko mogą” w reżyserii Leonida Władimirowa.

9.11. godz. 12.00 — „Fizia pończoszanka”, reż. Jurij Popow; godz. 18.00 — „Niecio subtelności”, reż. Igor Własow.

Stronę przygotowała Krystyna Adamowicz

Złotym plonem zakwitła aula szkolna

Barwy jesieni

Najlepszym upiększeniem święta jesieni są złociste liście

Fot. archiwum

Jesień tego roku była niezwykle kolorowa, jaskrawa i ciepła. W ciągu całego września drzewa osypane były złotem i brązem. Z tak pięknego plonu jesieni zorganizowaliśmy w szkole wystawę widoczków, bukietów, dekoracji, dzięki czemu zwykłe ciemny kąt szkoły rozjaśnił się i ożył barwnymi darami natury.

Dziewczynki z klas piątych przyniosły mnóstwo liści, wśród których umiejętnie „posadziły” grzyby. Klasy szóste wykonały szereg pomysłowych bukietów — zarówno większych jak i mniejszych. To, co potrafią wykonać dziewczęta klas siódmych, jest wprost rewelacyjne — widoczki dekorowane mchem na najwzklejszych patykach. Patrycja z kl.

8e „utkała” pająka udekorowanego kaliną i papryką.

O estetykę i całość wystawy zadbały klasy 6g i 8h. Natomiast klasa 9a miała niełatwe zadanie oceniania prac i wyróżnienia najlepszych. Większość prac przez długie jesienne dni będzie zdobiła klasy i korytarze szkolne. Zapraszamy wszystkich do obejrzenia tych cudów, a zobaczycie, że nasze ręce potrafią wykonać dużo pięknych i pomysłowych rzeczy.

Iwona Gawerska
uczennica kl. 8g Wileńskiej
Szkoły Podstawowej
im. Jana Pawła II

Patrycja Gajdamowicz z kl. 8e napisała o tej wystawie wiersz. Oto jego fragment:

Pająk

... Zrobmy więc wystawę
o złotej jesieni,
utkanej z bursztynowych liści
i tajemniczych snów.
Tam będzie pająk
w jesiennej rosie zachowany
i w jarzębinie opętany.
Czarniusienki, maciupęki
dwie łapki będzie miał...
Kolorami go opętam,
pajęczynę oddam mu.
Oto pająk jak we śnie
na wystawie mieszkać chce,
bo tu go rodzinny dom.
Kocha go i wierzy w to,
że na zawsze będzie tam...

Zespół „Canta Covnensis” na targach Polexport

Już po raz trzeci

Nasz polski zespół „Canta Covnensis” pod batutą Ireny Rymkiewicz koncertował niedawno podczas oficjalnego zakończenia targów „POLEXPORT”, organizowanych przez Izbę Gospodarczą w Suwałkach. Na odbywające się co roku w Kownie targi nasz zespół zapraszany jest już po raz trzeci.

Również w tym roku byliśmy bardzo ciepło przyjęci i oklaskiwani przez przedstawicieli firm z całej Polski i publiczność kowieńską, a nawet bisowaliśmy. Śpiewaliśmy polskie i litewskie piosenki. Po koncercie

był poczęstunek — olbrzymi tort. Nawiązaliśmy nowe kontakty z Polakami z Macierzy.

Poprzednio byliśmy w Polsce w Suwałkach, gdzie mieliśmy dwa występy w kościele pod wezwaniem Serca Pana Jezusa. Byliśmy bardzo mile przyjęci przez księdza proboszcza.

Zwiedziliśmy też wtedy Wigry — historyczny klasztor pokamedulski. Do Suwałk nas zaprosił suwalski chór „Seniora”. Eugeniusz Zarachowicz uzgadniał nasze występy i był naszym przewodnikiem. Chórzyści „Seniory” powitali nas

przed kościołem, towarzyszyli nam i urządzili pyszne przyjęcie w pięknej sali Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki. Na spotkanie byli zaproszeni przedstawiciele urzędu m. Suwałki oraz ksiądz proboszcz. Wszyscy razem śpiewaliśmy polskie piosenki, ustaliliśmy projekt współpracy. Długo nie mogliśmy rozstać się z miłymi przyjaciółmi z Suwałk.

Ostatnio przygotowujemy się do koncertu, który odbędzie się w kościele pod wezwaniem Świętej Teresy w Wilnie.

Jolanta Czepowicz-Jakstienė
członkini zespołu

Towarzystwo korespondować

Piszcie, proszę!

Frank Crane powiedział: „Kim jest przyjaciel? Powiem ci. To osoba, przy której masz odwagę być sobą”. Mam 40 lat i chciałabym za pośrednictwem waszej gazety nawiązać towarzyską korespondencję z osobami, które lubią pisać listy.

Jestem przekonana, że tematów

do rozmowy nam nie zabraknie.

Mam wiele zainteresowań (historia, książki, turystyka, film, krzyżówki) i bardzo chciałabym poznać kogoś, kto wniesie w moje życie coś nowego. Obiecuję odpowiedzieć na każdy list (najchętniej w języku polskim), list, który może również być początkiem długiej i interesującej przyjaźni.

Piszcie, proszę! A ja z nadzieją będę zaglądała do skrzynki pocztowej.

Całej Redakcji „Kuriera Wileńskiego” przesyłam gorące pozdrowienia, serdeczności i podziękowanie za pomoc w nawiązaniu kontaktów.

Elżbieta Wrębiakowska,
ul. Okrzei 19-23 m. 30, 25-525
Kielce, Polska

Startuje Euroliga

Pierwsze potyczki

Czwartkowym meczem z Olimpiakosem Pireus koszykarze Idei Śląska Wrocław zainaugurują trzeci sezon występów w elitarnych rozgrywkach Euroligi (grupa C).

Koszykarze kowieńskiego "Zalgrisu" również w czwartek na własnym parkiecie będą podejmowali słynny grecki klub "Panathinaikos" Ateny. Jutro w meczu 3. kolejki grupy B Euroligi koszykarek Lotos VBW Clima Gdynia podejmować będzie ROS Casares Walencja.

Dzisiaj w meczach 4. kolejki Ligi Europejskiej FIBA zagrają koszykarze mistrza Polski Anwilu Włocławek i Polonii Warbud Warszawa. Obydwa polskie zespoły rozegrają mecze wyjazdowe — Anwil w grupie B z mistrzem Cypru A. E. L. Limassol (do tej pory bez zwycięstwa w grupie), a Polonia w grupie C z wicemistrzem Lotwy Skonto Ryga.

W zespole Anwilu zadebiutuje w meczu pucharowym Chorwat Ivica Maric, zabraknie natomiast dwóch Amerykanów — Caseya Shawa, z którym klub z Włocławka

rozwiązuje umowę oraz nowego gracza Sharone'a Wrighta, który nie ma jeszcze licencji FIBA. Oznacza to, że jedynym środkowym w spotkaniu z zespołem z Limassol będzie znajdujący się ostatnio w dobrej formie Macedończyk Dusan Bocevski.

W Polsce powinien zagrać rozgrywający Eric Elliott, mimo kontuzji mięśnia doznanej w środę w ostatnim pucharowym spotkaniu z Uralem Great Perm. Wrocławianie, którzy nie są w najwyższej formie — przegrali w Era Basket Liga trzy z czterech meczów — zmierną się z Olimpiakosem Pireus w rozgrywkach Euroligi już po raz piąty. W poprzednich dwóch sezonach koszykarzom Idei nie udało się pokonać drużyny z Grecji.

Gdynianki, które w ostatniej kolejce uległy na wyjeździe mistrzowi Węgier MIZ-o Peci Pecs (56:65) czeka trudne spotkanie we własnej hali z drużyną Walencji. Hiszpanki pokonały w ostatniej kolejce zdobywcynie klubowego Pucharu Świata — zawodniczkę VBM SGAU Samara 58:54.



Telekomunikacyjna spółka „Bitė GSM” wczoraj prolongowała umowę z kowieńskim „Zalgrisem” i zobowiązała się w przeciągu trzech sezonów przelać na konto koszykarskiego klubu 900 tys. litów. Współpraca spółki z koszykarskim klubem z Kowna trwa już trzeci rok. W ceremonii podpisania umowy udział wzięli: Dariusz Masionis, dyrektor generalny spółki, Antanas Sireika, szkoleniowiec „Zalgrisu” oraz najlepszy litewski koszykarz wszechczasów Arvydas Sabonis, który ku radości kibiców i fanów koszykówki znowu wybiega na krajowe parkiety

Fot. ELTA

Kjetil Rekdal — zwycięstwo na 35. urodziny

Marzenie grającego trenera

Wisła Kraków zagra z Vale-rem Oslo w drugiej rundzie Pucharu UEFA. Najbardziej znanym zawodnikiem norweskiego klubu jest grający trener Kjetil Rekdal. W czwartek, w dniu spotkania, będzie obchodził 35. urodziny. Marzy o zwycięstwie.

Rekdal był jednym z najlepszych norweskich piłkarzy w latach 90. W reprezentacji rozegrał 83 mecze i strzelił 17 bramek. Przygodę z drużyną narodową zakończył po mistrzostwach Europy w 2000 r., na których był, ale nie zagrał nawet minuty. Piłkarską karierę rozpoczął w FK Molde. Z tego miasta pochodził. Mając 16 lat zadebiutował w pierwszej drużynie. Utalentowany młody, rosły pomocnik (187 cm, 82 kg) bardzo szybko został dostrzeżony przez łowców talentów. Gdy miał zaledwie 18 lat i 203 dni zagrał w reprezentacji, w spotkaniu przeciwko Włochom (0:0) w 1987 r.

W następnym sezonie przeszedł do Borussia Moenchengladbach. Dwuletni pobyt w Niemczech zakończył się fiaskiem. Zaledwie kilka razy był na boisku. Zapomniała również o nim Norwegia.

Jego sytuacja zmieniła się, kiedy w lecie 1990 r. przeniósł się do bel-

gijskiego Lierse. Trener norweskiej reprezentacji Egil Olsen stawiał na młodego gracza. Rekdal strzelił dwie bramki w meczu z San Marino (10:0) w el. MŚ, a jego gol z 30 metrów w spotkaniu z Anglią (1:1) było jednym z najładniejszych, jaki kiedykolwiek uzyskano na słynnym Wembley.

W mistrzostwach świata w 1994 r. w USA Norwegia zdobyła tylko jedną bramkę, a jej autorem był Rekdal. Było to pierwsze trafienie Norwegów w turnieju finałowym MŚ od... 56 lat.

W 1996 r. Rekdal zamienił Lierse na Rennes, a po roku występował już w Hercie Berlin. Trudno było wyobrazić sobie wówczas reprezentację Norwegii bez niego. W 1998 r. po raz drugi dostąpił zaszczytu gry w finałach MŚ. Znow zapisał się w annałach futbolu.

Po jego bramce Norwegia odniosła historyczne zwycięstwo (2:1) nad Brazylią. Został również pierwszym reprezentantem swojego kraju, zdobywcą dwóch goli w MŚ.

Od trzech lat gra i pełni funkcję trenera Valerengi. Jest podstawowym zawodnikiem drużyny, która w tym sezonie walczy o utrzymanie się w norweskiej ekstraklasie.

Trener twierdzi, że Owen chce zostać w Liverpoolu

Milczący Real

Francuski trener Liverpoolu, Gerard Houllier, potwierdził w niedzielę, że Michael Owen zostaje w zespole angielskiej Premier League. Rozwiał tym samym pogłoski o przejściu utalentowanego napastnika do ligi hiszpańskiej.

„Wiem, że Michael chce zostać w Liverpoolu” — powiedział Houllier, dodając, że prowadzone są rozmowy o przedłużeniu kontraktu i ma nadzieję, iż porozumienie zostanie osiągnięte.

23-letni Owen, który 53 razy wystąpił w reprezentacji Anglii, zwleka z podpisaniem nowego kontraktu i część prasy brytyjskiej sugerowała, że oczekuje na propozycje z Realu Madryt. Hiszpański klub gotów był ponoc zaoferować za Owena 39 milionów euro.

„Mój telefon jest dostępny przez całą dobę” — mówił trener Liverpoolu po zwycięskim niedziel-

nym meczu w Fulham (2:1). Ani ja, ani Rick Parry (dyrektor klubu) nie mieliśmy żadnego sygnału ze strony Realu.”

W ostatnim tygodniu kontrakty z Liverpoolem przedłużyli dwaj inni reprezentanci Anglii — bramkarz Chris Kirkland i obrońca Jamie Carragher. Kirkland, który powrócił do zespołu po długiej przerwie spowodowanej kontuzją kolana, ma kontrakt ważny do 2009 roku.

Carragher, także leczący ostatnio przewlekłą kontuzję, pozostanie w zespole "Reds" do 2007 roku.

Dzięki zwycięstwu nad Fulham, po golach Emilea Heskeya (zdobył swą 99. bramkę dla klubu) oraz Danny'ego Murphy'ego z karnego, Liverpool awansował z 10. na siódme miejsce w tabeli Premier League. Klub Jerzego Dudka ma stratę dziesięciu punktów do prowadzącego Arsenalu i ośmiu do trzeciego w tabeli Manchesteru United.

Sprintem

• Polska przegrała w Kagoshimie z Dominikaną 1:3, a wczoraj 0:3 uległa Brazylii w meczach o Puchar Świata siatkarek.

• Klub "Žuvedra" z Kłajpedy po raz trzeci wywalczył tytuł klubowych mistrzów Europy w konkurencji tańców Ameryki Łacińskiej. Na drugim i trzecim miejscu uplasowały się dwa kluby niemieckie. Mistrzostwa odbywały się w Czechach. "Žuvedra" mistrzem Starego Kontynentu była w roku 1999 i 2001.

• Polska zajęła drugie miejsce w pierwszym turnieju eliminacyjnym mistrzostw Europy 2005 tenisistek stołowych, który odbył się w szwajcarskiej miejscowości Magglingen. Podopieczne trenera Jerzego Grycana pokonały Turcję i Szwajcarię po 3:0 oraz przegrały z Grecją 1:3.

• Polska pokonała Chorwację 27:22 (14:10) w towarzyskim meczu piłkarek ręcznych, rozegranym w niedzielę w Splicie.

• Jacek Krzynówek zdobył obie bramki dla FC Nuernberg w niedzielnym wyjazdowym meczu piłkarskiej drugiej ligi niemieckiej przeciwko Eintrachtowi Trier (2:0). 27-letni Krzynówek wpisał się na listę strzelców w 64. i 90. minucie. W tym sezonie uzyskał już siedem goli w 2. Bundeslidze.

• Brytyjczyk Tim Henman wygrał w niedzielę w Paryżu tenisowy turniej z serii Masters (suma nagród 2,45 mln euro) pokonując w finale Rumuna Andreia Pavela 6:2, 7:6, 7:6. Obaj finaliści nie byli w turnieju rozstawieni.

• Rozstawiona z numerem 2 Amelie Mauresmo (Francja) wygrała turniej tenisistek w Filadelfii pokonując w finale Rosjanę Anastazję Myszkinę 5:7, 6:0, 6:2.

• Rosjanka Maria Szarapowa wygrała turniej tenisowy w Quebecu pokonując w finałowym pojedynku Milagoros Sequerę z Wenezueli. Szarapowa wygrała pierwszego seta 6:2, a do drugiego jej rywalka nie przystąpiła z powodu kontuzji.

• Amerykanka Sasha Cohen i Rosjanin Jewgienij Pluszenko wygrali w Mississauga rywalizację solistek i solistów w zawodach Grand Prix łyżwiarzy figurowych — Skate Canada.

• Manuel Poggiali z San Marino (Aprilia) został mistrzem świata w motocyklowej klasie 250 ccm. Niedzielną Grand Prix Hiszpanii w Walencji, ostatnią eliminację mistrzostw świata, wygrał Francuz Randy de Puniet (Aprilia). Poggiali był trzeci.

• Amerykański bokser Floyd Mayweather Junior obronił tytuł mistrza świata w wadze lekkiej organizacji WBC. W Grand Rapids (stan Michigan) pokonał przez techniczny nokaut w siódmej rundzie Phillipa N'dou z RPA.

• Choć zwycięzcą 21. biegu maratońskiego z Maratonu do Aten został Tanzańczyk Zerebayo Bavo (2:16.59), to na olimpijskiej, pagórkowatej trasie dominowali Kenijczycy. W czołowej "10" zawodników uplasowało się aż siedmiu reprezentantów tego kraju. W gronie kobiet triumfowała Holenderka Nadja Wijenberg, która uzyskała czas 2:43.18.

Kenijczycy wygrali 34. maraton nowojorski

Pech wicemistrza



59-letni Brytyjczyk Ranulph Fienes z zadowoleniem podniósł do góry kciuk po pokonaniu trasy maratonu nowojorskiego. Na pokonanie dystansu słynnego maratonu Brytyjczyk potrzebował pięć z połową godziny. Trzeba odnotować, że dzielny maratończyk w ciągu siedmiu dni brał udział w siedmiu biegach maratońskich i wszystkie je ukończył

Fot. EPA-ELTA

Reprezentanci Kenii — 24-letni Martin Lel i 27-letnia Margaret Okayo zostali zwycięzcami 34. nowojorskiego maratonu, do którego wystartowało 33 816 osób z 89 krajów.

Lel, mistrz świata w półmaratonie, uzyskał czas 2:10.30, a Okayo, która triumfowała w Nowym Jorku w 2001 roku, wynikiem 2:22.31 poprawiła o minutę i 50 sekund należący do niej rekord trasy. Wśród prawie stu biegnących Polaków najlepiej spisał się czołowy przed laty w kraju maratończyk Piotr Prusik z Olsztyna, zajmując 33. miejsce (2:28.11). Dorota Gruca, która na półmetku była na 21. pozycji, zeszła z trasy.

Tradycyjnie już konsul RP w Nowym Jorku funduje puchary dla pierwszej zawodniczki i pierwszego zawodnika na moście Pułaskiego, na którym to wypada półmaraton. Warunkiem jest

jednak ukończenie biegu. W niedzielę trofea otrzymali: ubiegłoroczny triumfator, a w tym roku drugi Rodgers Rop (Kenia) i Margaret Okayo.

Martin Lel, który w kwietniu był trzeci w maratonie bostońskim, jeszcze do niedawna prowadził w Kenii własną firmę. Gdy zorientował się, że mimo braku czasu na trening jest jednym z najlepszych długodystansowców w kraju, postanowił poświęcić się bieganiu.

Margaret Okayo jest sierżantem kenijskiej służby więziennej. W tym roku była czwarta w Bostonie. Do niej należą rekordy maratońskich tras w Bostonie, Mediolanie, San Diego i Nowym Jorku. Pecha miał wicemistrz świata z Paryża, Hiszpan Julio Rey, który musiał wycofać się już po dwudziestu minutach biegu. Przy punkcie żywieniowym nadepnął na pustą butelkę i skrzył kostkę.

WTOREK 4. XI



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „McGyver”
8.50 Filmy anim.
9.50 Tele bim bam
10.20 Styl
11.10 Zeszyt wileński
11.25 „Album Wileński” (pol.)
11.35 Rosyjska ulica
11.50 Droga
12.05 Dom kultury
13.00 W interesie społeczeństwa
13.55 Targowisko bied
14.40 Spotkanie z prof. Kazlauskasem
14.55 Podróże kulinarne
15.20 Mecz NBA
17.20 Wiadomości (ros.)
17.30 „Levos pievos” - program nie tylko dla kobiet
18.00 36,6
18.30 Wiadomości
18.45 Filmy anim.
19.25 Szukam pracy
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Pokolenie pieniędzy
22.00 Niezłotliwie
22.45 Nowości domu kultury
23.00 Wiadomości
23.05 Film dok.

2

15.25 Muzyka poważna
17.25 Trembita
17.35 Magazyn wspólnot narodowych
17.45 Menora
17.55 Program dla wsi
18.20 O lotnictwie
18.35 W interesie społeczeństwa
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka litewska
22.00 Panorama
22.30 Telegra „Honor kraju”



6.35 Show rowerowy
7.00 Filmy anim.
8.35 S. „Nowa miłość”
9.30 S. „Zemsta”
10.25 Ścisłe tajne
11.15 Gra „Maximania”
12.20 Komedia „Mężczyźni w czerni”
14.10 Filmy anim.
15.40 S. „Nowa miłość”
16.40 S. „Wojna róż”
17.40 S. „Zemsta”
18.45 Wiadomości
19.10 Nurty
20.10 Show rowerowy
20.40 Od... do
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Ekipa ratowników”
23.40 Niebezpieczna strefa
0.50 Komputery
1.15 Dom marzeń

4

6.30 Budując dom
7.00 S. „Adam i Ewa”
7.55 S. „Niebezpieczne więzi”
8.55 S. „Włoskie namiętności II”
10.00 Nasze zwierzęta
10.30 Dramat wojenny „Pluton”
12.50 S. „Ekscentrycy II”
13.20 S. „Adam i Ewa”
14.15 Melodramat „Mama wbrew swojej woli”
16.00 Reality show „ReAktor”
16.45 S. „Niebezpieczne więzi”

17.45 S. „Włoskie namiętności II”
19.00 Reality show „ReAktor”
19.30 „Podstępny dzień” - telegra
20.00 Mistrzostwa LLK „Iauliai” (Szawle) - „Lietuvos rytas” (Wilno). W przerwie meczu - Dziś
21.45 Komedia „Operacja „Befsztyk”
24.00 Reality show „ReAktor”
0.30 Przegląd sportowy
1.00 Rozrywki SMS
2.30- 6.25 DW



6.55 „J.E.S.I.” (młodość, energia, zdrowie)
7.20 Film anim.
7.45 Reality show „Pomoc TV”
8.15 Normeda
9.15 S. „Drogi miłości”
10.15 S. „Jesteś moim losem”
11.15 Zdrowy człowiek
12.15 Komedia „Casper”
14.00 Program dla dzieci
15.15 „J.E.S.I.” (młodość, energia, zdrowie)
15.40 S. „Salomea”
16.40 S. „Drogi miłości”
17.40 Normeda
18.45 Wiadomości
19.10 Wersja - magazyn publ.
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”
21.40 S. „Kobra 11”
22.40 Wiadomości
23.00 Film akcji „Comando”
0.50 Komedia „Żonaty i dzieciaty”

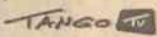


8.00 Z Wilna
8.20 Europuls
8.50 Tydzień sportowy
9.15 S. „Syrinka”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 „Geg”
11.00 Film dok.
11.45 Wiadomości
11.55 „Czego chce kobieta?” - magazyn
12.40 Nowości kulturalne
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 S. „Mamuka”
14.15 Krótkie śpiewie
15.00 Film dok.
15.30 Wiadomości
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.10 Film fab. „Więzień zamku II”
17.10 Film anim.
17.40 S. „FM i młodzi ludzie”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Stolica
19.50 Prawo i człowiek
20.30 S. „Syrinka”
21.15 Film dok.
22.00 Z Wilna
22.20 Film fab. „Więzień zamku II”
23.25 Monospektakl
23.50 O samochodach

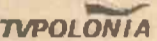


8.30 Wirtuozzi
9.05 Humor
9.30 Oaza
10.00-14.00 Transmisja posiedzenia Sejmu
18.25 Nauka i technika
18.55 Proponujemy!

19.00 Twój wychowanek
19.30 Bądźmy zdrowi!
20.00 Proponujemy!
20.05 Dla dzieci
20.30 Most
21.00 Wieczór z Ireną
21.45 Festiwal muzyczny



9.30 S. „Garfield i przyjaciele”
9.55 S. „Melrose Place”
10.40 Tangorama
12.00 Dramat „Rozwścieczony byk”
15.00 Gra „Hazard SMS”
17.00 S. „Garfield i przyjaciele”
17.30 S. „Melrose Place”
19.00 Magazyn „Kino, kino, kino”
19.30 Tangorama
20.55 Humor ekstremalny
21.10 S. „Aniol”
22.00 Film przyg. „Nie patrz pod łóżko”
23.35 Znajomość SMS

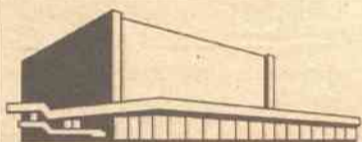


7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Klan” — telenowela
9.45 Eurotel — magazyn
10.06 S. anim. „Zaczarowany otówek”
10.05 Plastelinek i przyjaciele
10.35 S. „Dwa światy”
11.00 Panorama
11.05 Poezja współczesna: „Porządek Rzeczy” — Julii Hartwig — felieton
11.35 „Historia Polskiego Radia” — film dok.
12.00 Panorama
12.05 Ze sztuki na ty: Taki to mroczny czas — K. K. Baczyński
12.30 Muzyka poważna
13.00 Wiadomości
13.10 S. „Plebania”
13.35 Sportowy tydzień
14.05 Rozmowy na nowy wiek
14.35 S. dok. „Dziennik z Pielgrzymki: Jestem drogą”
15.00 Pamiętaj o mnie — koncert zyczeń
15.25 Salon Lwowski: Władza Majewska
15.40 Muzyka rodzima
16.00 Wiadomości
16.10 Herbatka u Tadka
17.00 „Klan” — telenowela
17.25 30 ton! — lista — lista przebojów
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.20 Gość Jedyński
18.35 Plastelinek i przyjaciele
19.00 S. „Dwa światy”
19.25 Magazyn olimpijski: Echa stadionów
20.00 Wieści polonijne
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” — telenowela
21.35 S. „Plebania”
22.00 Trudno nie wierzyć w nic — program rozr.
22.30 S. dok. „Dziennik z Pielgrzymki: Jestem drogą”
22.55 Ojczyzna-polszczyzna
23.10 Ze sztuki na ty: Taki to mroczny czas — K. K. Baczyński



W przyszłym roku na Litwie odbędzie się I Międzynarodowy Festiwal Kultury Polskiej. Będzie to kilkudniowe święto z udziałem zespołów polskich z Litwy oraz zespołów polonijnych z krajów europejskich. W dn. 29 kwietnia-2 maja 2004 r. pieśń polska będzie rozbrzmiewać na Wileńszczyźnie. Festiwal zbiegnie się z uroczystościami 15-lecia Związku Polaków na Litwie. Koncert galowy odbędzie się w sali Pałacu Widowisk i Sportu.

Z racji powyższego organizatorzy Festiwalu zapraszają kierowników zespołów polskich działających na Litwie na spotkanie w celu omówienia przebiegu święta. Spotkanie odbędzie się 19 listopada br. o godz. 16.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, pokój 005.



ul. Pylimo 17

Repertuar
na 4 listopada

WIELKA SALA

„Maria Callas” — godz. 12.30, 19.00; 5. XI — godz. 12.30, Francja, Rumunia, W. Brytania, dramat.

„Zwariowani chłopcy II” — godz. 16.30, 21.00 (5-6. XI film nie będzie wyświetlany), USA, komedia.

„Lilo i Steach” — godz. 14.30 (6. XI film nie będzie wyświetlany), USA, film anim.

„Matrica. Rewolucje” — 5. XI — godz. 16.00, 18.30, 21.00; 6. XI — godz. 11.00, 13.30, 16.00, 18.20, 21.00, USA, film o efektach specjalnych.

SALA 88

„Pianista” — godz. 21.00, W. Brytania, Francja, Niemcy, Polska, dramat.

„Wilbur chce popełnić samobójstwo” — godz. 13.45, 19.00, Dania, tragikomedia.

„Scooby Doo” — godz. 12.00, 15.45, USA, film anim.

„Łatwo i słodko” — godz. 17.30, 18.15, Litwa.

Departament
Mniejszości Narodowych
i Wychodźstwa przy
Rządzie Republiki Litew-
skiej przyjmuje wnioski:

* Wsparcie projektów organizacji społecznych na rok 2004.

* Placówek kształcenia nieformalnego (szkółek niedzielnych) na rok 2004.

Po formularze do wypełnienia wniosków należy się zwracać do Departamentu Mniejszości Narodowych i Wychodźstwa (T. Kosciuskos g. 30, Vilnius, pokój 112, tel. 262 41 05, w godz. 9.00-17.00). Formularze są również dostępne na stronie internetowej departamentu.

Wnioski będą przyjmowane od 3 listopada do 1 grudnia 2003 roku. Do wypełnionego formularza należy dołączyć kopię rejestracji organizacji społecznej.

Po 2 grudnia 2003 r. wnioski przyjmowane nie będą.

(Zam. 477)

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. Dzień raczej dobry i w miarę efektywny. Uda się realizować większość zaplanowanych spraw i zadań. Należy tylko bacznie kontrolować każdy krok. Nie bierz na siebie obowiązków ponad swoje możliwości i siły.

BYK. Czekaj Cię wyjątkowo pracowity dzień. Spodziewaj się kontaktów z ciekawymi ludźmi i rozmów telefonicznych. Twoje wysiłki na rzecz firmy na pewno zostaną dostrzeżone. Także odpowiednio docenione.

BLIŹNIĘTA. Na dobrej drodze są dziś wszelkie sprawy dotyczące osobistej i zawodowej sfery życia. Oczekiwany od dawna awans wreszcie stanie się faktem. Kwadratura Słońce/Neptun może jednak doprowadzić do pewnych zawirowań i nieprzewidywanych sytuacji.

RAK. To dzień dużych możliwości tak osobistych jak i zawodowych. W Twoim życiu zajdą prawdopodobnie duże i pomyślne zmiany. Wszystko to może jednak spowodować, że poczujesz się wyjątkowo zmęczony i wyczerpany.

LEW. To będzie pracowity tydzień. Jednak kwadratura Słońce/Neptun może trochę przeszkadzać w realizacji planów. Możesz mieć duże trudności z koncentracją i nadmiernymi emocjami. Wycisz się i opanuj nerwy. Staraj się spokojnie przeczekać ten niekorzystny czas.

PANNA. Nie będziesz dziś w najlepszej kondycji. Odsuń więc od siebie zadania i sprawy, które mogą wyczerpać Cię fizycznie lub psychicznie. Spodziewaj się propozycji nowej pracy. Przyjmij ją, jeśli spełni Twoje intelektualne potrzeby.

WAGA. Nie będziesz dziś tryskać energią. Kłopoty z koncentracją sprawiają, że praca będzie kosztowała Cię znacznie więcej wysiłku. Na każdym kroku musisz uważać, aby nie popełnić błędu. Nie przejmuj się jednak. Niekorzystna aura szybko minie.

SKORPION. Dzień ruchliwy i niespokojny. Być może dostaniesz nową ofertę pracy lub inną ciekawą propozycję zawodową. Niektóre proponowane zadania nie będą jednak dla Ciebie ani łatwe, ani korzystne.

STRZELEC. Jesteś teraz w trudnym okresie astrologicznym. Na Twojej drodze do kariery pojawi się wiele przeszkód, które nie pozwolą Ci rozwinąć skrzydeł. Dzisiaj jednak będziesz pełen energii. Nie zabraknie Ci chęci ani do pracy, ani do rozrywki.

KOZIOROŻEC. To odpowiedni dzień dla załatwiania trudnych spraw osobistych i zawodowych. Ich efekty mogą Cię jednak wytrącić z równowagi. Niewykluczone więc, że Twoim działaniom towarzyszyć będą kłótnie i awantury.

WODNIK. Mąsż duże możliwości przeprowadzenia wielu zmian w życiu. I to nie tylko w sferze zawodowej, choć te mogą być najważniejsze. Jeśli Twoja firma przechodzi reorganizację, to Ty możesz na tym jedynie zyskać.

RYBY. W Twoim życiu szykują się zmiany. Możliwe, że na swej drodze spotkasz obcokrajowca lub kogoś na bardzo wysokim stanowisku. Jeśli tak, to jest duża szansa, że wyciągnie do Ciebie pomocną dłoń. Nie powinnaś się Rybo wahać. Nikt nie próbuje Cię oszukać ani wykorzystać.

OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Z. Montvila dokonuje echo-skopii serca, brzucha i nerek.
E. Goldbergienė bada i leczy choroby wewnętrzne.
Tel. 262 36 53

PRACA

Zatrudnimy administratora hotelu.
Te. 8 699 54718, 265 68 16

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę (duża oferta miejsc pracy).

Vilnius, plac J. Matulaičio 5 (Wirszuliszki), zwracać się od godz. 8 do 12

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedam używany komplet sypialny.
Tel. 267 56 57, 8 613 03533

Sprzedajemy brykiety trocienne — 280 Lt za tonę. W Wilnie dostarczamy bezpłatnie.
Tel. 213 63 08, 215 20 90

Skupujemy warzywa.
Vilnius, tel. 8 613 71042

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej. Dostarczamy. Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Kupię 2-pokojowe mieszkanie w Rudominie lub w Wilnie.
Tel. 215 05 80, 8 686 47144

Sprzedam konia (11 lat) i krowę (10 lat). Tel. 66 528 (8-528) Troki, 8 672 25933

Sprzedaję kotły Zębiec, Sėko na paliwo stałe. Gwarancja 10 lat. Zniżki. Tel. 8 611 37219

Kupię części zamienne oraz opony do GAZ 69 (nowe).
Vilnius, tel. 8 673 38624

Kupie używane zimowe opony do GAZ 24 (Volga) 195/70. R14 (do 40 Lt).
Vilnius, tel. 8 673 38624

Sprzedam do 2 ha ziemi przy Centrum Europy (autostrada

Wilno-Utena). Cena umowna.
Tel. (8-5) 277 38 52 (od godz. 20.00), 8 613 75877

PROMOCJA! Kotły „Zubr”, „Vigas” spełnią każde oczekiwania. www.bauservice.lt.
Vilnius, Žalgirio 88, tel. 275 40 66, 8 615 59890, 8 685 28693

Skupujemy w dowolnej ilości pierwotny i wtórny surowiec mas plastycznych. Vilnius, tel. 243 65 76, 8 698 21317

USŁUGI

Wesela, imprezy okolicznościowe. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia. Komputerowe opracowanie. Tel. 8 682 40895, 8 687 78388

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. Vilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vavorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Pokrywamy i ocieplamy płaskie (pokryte ruberoidem) dachy, garaże, balkony. Udzielamy gwarancji. Cena od 17 Lt za m². Wykonujemy inne prace budowlane. Tel. 243 88 04, 259 21 56, 8 614 95017

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.
Tel. 275 38 59

Nauka gry na gitarze klasycznej. Vilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

RÓŻNE

Pilnie potrzebna jest pomoc specjalisty od informatyki przy

tworzeniu bazy danych w Excel i Access.
Tel. 8 687 75799.

Poszukuję pomocy domowej oraz przy pielęgnacji chorej osoby w dzielnicy Boltupie.
Tel. 234 48 95, 277 98 50

Chętnie wymienię rumuńskie karty telefoniczne na litewskie.
E-mail: breaban_b@poczta.onet.pl

Poszukuję fachowca do odremontowania samochodu GAZ 69 (odregulowanie silnika, przedni most).
Vilnius, tel. 8 673 38624

DO WYNAJĘCIA

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych.
Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.
Vilnius, ul. Sausio 13 nr 31, tel. 240 30 02

Serdecznie zapraszamy na

Wieczór Satyry

popularnego aktora i satyryka polskiego

Tadeusza Drozdy

w sobotę, 8 listopada, o godz. 18.00

w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Bilety w cenie tylko 4 Lt do nabycia w sekretariacie DKP

Uwaga! Uwaga!

Kubus Puchatek wrócił z wakacji i zaprasza przyjaciół do Studium Kubusia Puchatka.

Pierwsze spotkanie z rodzicami odbędzie się 7 listopada o godzinie 18.00 w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II (tel. 241 77 65, ul. Rygos 10).

Uroczyste otwarcie Studium odbędzie się 15 listopada o godzinie 11.00 w auli Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II.

Organizatorzy

Dziennik **KURIER**
WILEŃSKI

zatrudni PRACOWNIKA
W DZIALE REKLAMY

Wymagania:

- komunikatywność i osobista inicjatywa,
- podstawy pracy z komputerem,
- znajomość języka polskiego i litewskiego,
- prawo jazdy.

CV prosimy przesyłać pod nr faksu 260 84 44 lub pocztą el. reklama@kurierwilenski.lt

Mężczyzna z Niemiec (33 lata, 80 kg, 180 cm, stanu wolnego, zdrowy, pracujący; hobby: kino, tańce, muzyka) pozna kobietę po 18-tce.
Kontakt:
Helmut Templin
Ferienwohnung
Tonnenberg 2-24 244 Felm
Tel. 04 346 8783
Fax 04 346 4518 (Zam. 480)

vesida SPINTU PASAULIS

- Szafy z przesuwanymi drzwiami
- przeplerzenia
- Meble niestandardowe

produkcja • projektowanie • dostawa

Vytauto g. 8/7, tel. 260 82 52;
Zimūnų g. 27, tel. 276 09 71;
„Statybų alėja”, Ukmergės g. 250;
„Pasidaryk pats”, Viršuliškių g. 42, tel. 242 42 43;
„Skreja”, Naugarduko g. 55a, tel. 233 32 90.

Centrum lecznicze
„Santaura”

Doktorzy nauk medycznych

(Urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog)

Wszelkimi, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, stawów, oczu, wydzielin, świerzbu, poronienia, bezpłodność, hemoroidy.

Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Vilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57, http://santaura.netfirms.com (Zam. 297)

Stale sprzedajemy

Opałowe prasowane BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 40 – 45 kg, lub bez opakowania z dostarczeniem



tel. (5) 249 53 86
(Zam. 298) tel.kom. 8 685 45720

Polsko – Litewskie Biuro Tłumaczeń „HALITEKSA”

oferuje jakościowe i profesjonalne tłumaczenia tekstów ekonomicznych, prawniczych, bankowych, technicznych i innych we wszystkich językach europejskich.

Zapewniamy wysoką jakość po niewygórowanych cenach oraz ścisłą współpracę z klientem.

Tel. biura: 275 68 62, tel./fax: 275 03 34; E-mail: haliteksta@delfi.lt, halinawilczewska@takas.lt. Adres biura: Vilnius, Kalvarijų 88 – 7.

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

Vilnius, Naugarduko 76,
tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,
fax 233 35 96,
e-mail: info@polskidom.lt,
http://www.polskidom.lt

HOTEL Polonez

Noclegi dla grup od 25 Lt!

- ★ restauracja
- ★ 5 sal konferencyjnych
- ★ sala koncertowa
- ★ organizacja imprez, zabaw itp.

ATRAKCYJNE WARUNKI
NAJNIŻSZE CENY

MOTUS RECTO III Międzynarodowy FESTIWAL GITARY

„Šiaurės pašvaistė/Northern Light-2003”

Litewski klub gitary klasycznej kontynuuje cykl projektów artystycznych gitary, poświęcony jubileuszowi 10-lecia działalności twórczej. Trwający przez cały rok maraton koncertów gitarowych uwieńczy III Międzynarodowy Festiwal Gitary „Šiaurės pašvaistė/Northern Light-2003”. Partnerami klubu w przygotowaniu projektu są Nordic Cultural Fund, biuro informacyjne Północnej Rady Ministrów w Wilnie, ambasady Danii, Norwegii i Finlandii, Instytut Kultury Duńskiej, Litewska Filharmonia Narodowa, Filharmonia Szawelska oraz Birsztaińskie Centrum Kultury.

W tym festiwalu wczną udział zawodowi gitarzyści — soliści i zespoły z Danii, Norwegii, Finlandii i Litwy. Obok doświadczonych gitarzystów zapoznamy też z młodymi, niezwykle utalentowanymi i wiele obiecującymi muzykami — laureatami międzynarodowych konkursów. Miłośnicy muzyki gitarowej będą mieli doskonałą okazję ujrzeć i usłyszeć imponujący dwuczęściowy koncert, na zakończenie którego na scenie zjawi się zespół składający się z ośmiu gitarzystów, który wykona utwór kompozytora latynoamerykańskiego Celso Machado. Należy zaznaczyć, że program koncertowy będzie bardzo ciekawy i treściwy. Wykonawcy przedstawią utwory kompozytorów swych krajów, słynące ze swej oryginalności, a także wykonają utwory kompozytorów hiszpańskich i latynoamerykańskich. Zostaną więc zaspokojone potrzeby wszystkich miłośników muzyki gitarowej o różnych stylach.

Zapraszamy wszystkich na święto gitary oraz wsparcie swym udziałem tego ważnego wydarzenia, poświęconego propagowaniu sztuki gitarowej na Litwie.

Koncerty odbędą się

5 listopada o godz. 18.00 w Filharmonii Kowieńskiej

6 listopada o godz. 19.00 w Filharmonii Wileńskiej (ul. Aušros Vartų 5)

7 listopada o godz. 18.00 w Filharmonii Szawelskiej

Bilety do nabycia w kasach sal koncertowych Dodatkowa informacja pod tel.: 8 616 06006 (Zam. 484)

Wyrazy głębokiego współczucia
Irenie Suchockiej
z powodu śmierci Ojca

składa grono pedagogiczne oraz dyrekcja
Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli

Tradycyjny konkurs polskiego dziennika

„Dziewczyna Kuriera” — już po raz dziewiąty

Jak zwykle 6 stycznia zostanie wybrana ta naj-, naj-, naj-, która potrafi pokonać konkurencję, tremę, która podbije serca surowych jurorów i zgarnie wszystkie laury. Nic prostszego! Już teraz dziewczyny – nasze Czytelniczki w wieku 16-25 lat – mogą nadsyłać swoje zdjęcia na adres redakcji („Kurier Wileński” („Dziewczyna Kuriera”), Birbynią 4a, Vilnius). Można też dostarczyć je do rąk własnych kierownika działu promocji Zbigniewa Markowicza (tel. 260 84 44). Jeśli kandydatka uważa, że nie ma odpowiedniego zdjęcia, fotoreporter redakcyjny Marian Paluszkiwicz (tel. 260 84 47) sfotografuje ją bezpłatnie. Oprócz zdjęcia należy przysłać dokładnie wypełnio-

ny kupon, zamieszczony poniżej. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 15 listopada 2003 roku.

Wszystkie otrzymane zdjęcia redakcja umieści na łamach gazety.

Atrakcyjne nagrody czekają też na finalistki. Tradycyjnie będzie ich trzynaście – stawiamy na szczęśliwy diabelski tuzin! Wytypowane zostaną Dziewczyny: „Kuriera”, dwie wice (nagrody główne), Czytelniczków, Publiczności, Elegancji, Foto, Telewizji, Talentu. Wylosuje się też nagrody specjalne.

Piękne święto wyborów najpiękniejszej Polki Wileńszczyzny odbędzie się w dniu Trzech Króli – 6 stycznia 2004 roku. O godzinie i miejscu imprezy poinformujemy na naszych łamach. Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera 2003”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenie do zdjęcia

Imię.....
 Nazwisko.....
 Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....
 Adres.....
 Telefon.....
 O sobie.....

Saddam – w białym peugeocie

Bez złych intencji

Podczas gdy cały świat na czele z Amerykanami zastawia się, gdzie jest Saddam Husajn, dla bagdadzkich taksówkarzy odpowiedź jest prosta: były dyktator ma się dobrze, a czas spędza, jeżdżąc po Iraku białym peugeotem.

Tę legendę zna każdy, kto choćby parę razy przejechał się po Bagdadzie taksówką i bezpośrednio albo z pomocą tłumacza porozmawiał z taksówkarzem. W Iraku – podobnie jak gdzie indziej na świecie – historie, jakimi ludzie żyją, to niewyczerpane źródło wiedzy.

Legenda o Saddamie podróżującym po Iraku ma wiele wersji, ale kilka elementów jest stałych. Nie zmienia się przede wszystkim samochód – biały peugeot. Na dyktatora najłatwiej natknąć się na stacji benzynowej. Spotkanie

wygląda zawsze tak samo: podjeżdża auto, z którego wysiada paru osilków z obstawy.

Po chwili wyłania się Saddam, o pogodnej twarzy, w eleganckim garniturze. Nie sposób spotkać człowieka, który przeżył to osobiście.

Historię zawsze opowiada ktoś, kto zna kogoś, kto może przysiąc, że Saddam do niego podszedł, poklepał po ramieniu, zamienił dwa słowa, powiedział: „Jeszcze zwyciężymy” i odjechał w siną dal białym peugeotem.

Znawcy miejscowej kultury tłumaczą, że za rozpowszechnianiem takich historii nie kryją się złe intencje. Mają one wynikać raczej z pewnej łatwości Irakijszczyków i innego niż w Europie pojmowania tego, co jest fikcją, a co prawdą.

Michał Kot (PAP)

Monarchia dobra dla turystów

Dodaje prestiżu

Ośmiu na dziesięciu Brytyjczyków w wieku od 16 do 24 lat uważa, że rodzina królewska jest przytykiem i ma nadmierne przywileje, jest jednak dobra dla przemysłu turystycznego – wynika z sondażu przeprowadzonego dla niedzielnej gazety "The News of the World".

Pogląd taki wyraziło 81 procent ankietowanych, a blisko dwie trzecie oświadczyło, że nie przeszkadza im druga strona ulicy, żeby zobaczyć królową, gdyby przyjechała do ich miasta.

Tylko 10 procent objętych sondażem uważa, że członkowie rodziny królewskiej mają ważne

znaczenie w ich życiu, 79 proc. jest przekonanych że są oni dobrzy do prowadzenia działalności dobroczynnej, a 71 procent, że przydadzą Wielkiej Brytanii prestiżu zagranicą.

Na pytanie, którzy członkowie rodziny królewskiej dają dobry przykład, 88 proc. młodych Brytyjczyków odpowiedziało, że starszy syn księcia Karola i księżnej Diany William. Samej królowej ten zaszczyt przyznało 69 proc. ankietowanych, księciu Harry'emu i księżniczce Annie – 68 procent, a następcy tronu, księciu Karolowi tylko 55 procent.

(PAP)

Opr. Z. Ż.



Alina Leszczyńska. Uczę się w klasie 12c w Mejszagolskiej Szkole Średniej, lubię tańczyć. Fot. Zbigniew Markowicz

Norymberski oskarżyciel przywłaszczył dokumenty

Uchronił przed zniszczeniem

Były amerykański oskarżyciel w procesach norymberskich przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim, Robert Kempner, przywłaszczył sobie podczas procesu wiele oryginalnych dokumentów – podał w niedzielę niemiecki tygodnik „Der Spiegel”.

Z informacji uzyskanych przez „Spiegla” wynika, że amerykańska policja FBI skonfiskowała jakiś czas temu w domu antykwariusza Waltona Martina w Filadelfii dwie walizki oraz 21 skrzyń z dokumentami, pochodzącymi z czasów III Rzeszy. Zawarta w miniony poniedziałek przed sądem w Filadelfii ugoda przewiduje, że połowa cennej kolekcji przekazana zostanie do muzeum holokaustu oraz amerykańskiego archiwum państwowego w Waszyngtonie. Drugą połowę zbioru zachowa Martin, który nabył dokumenty po śmierci Kempnera w 1993 r. Cenne oryginały przechowywane były w workach na śmieci w domu Kempnera w Landsdowne.

Wśród odnalezionych doku-

mentów znajdują się m. in. dziennik wojenny „Stabu Oldenburg” obejmujący okres od lutego 1941 do ataku na ZSRR w czerwcu 1941 oraz akty prawne z ministerstwa dla okupowanych terenów wschodnich Alfreda Rosenberga.

Według „Spiegla”, motywem działania Kempnera była chęć uchronienia dokumentów przed zniszczeniem. W końcowej fazie procesów wiele dokumentów bezpowrotnie zaginęło.

Procesy norymberskie odbyły się w latach 1945-49. Oprócz procesu głównego, zakończono skazaniem na karę śmierci 12 oskarżonych, odbyło się 12 dalszych procesów, m.in. przeciwko hitlerowskiemu lekarzom i prawnikom. Stejnogramy i materiały dowodowe liczą 1,5 tys. tomów.

Amerykański antykwariusz ocenił wartość całej kolekcji na 170 tys. dolarów. Zdaniem „Spiegla”, przyznane Martinowi przez sąd dokumenty znajdują się zapewne niebawem w rękach prywatnych zbieraczy nazistowskich pamiątek. Jacek Lepiarz (PAP)

LUBLIN 3

NOWE MIKROAUTOBUSY

JUŻ OD 39122 Lt (z PVM)

Generalny przedstawiciel na Litwie UAB „KLION”

(Zam. 333) Vilnius, Birbynią 4 A, tel./fax 5 261 83 85

Pogoda

Miejscami opady

Dziś przelotne opady deszczu, mgła. Temperatura w nocy i w dzień 4-9 stopni.

W środę miejscami niewielkie opady. Temperatura w nocy od plus 3 do minus 2 stopni, na wybrzeżu do 5 stopni ciepła, w dzień 3-8 stopni ciepła.

Kalendarium

* Wtorek (4. XI) jest 307 dniem 2003 roku.

Do końca roku pozostało 58 dni.

* Znak Zodiaku — Skorpion.

* Imieniny: Karola, Modesty, Olgierda, Witalisa.

* Wschód Słońca — 7.26, zachód — 16.38.

Długość dnia 9 godz. 12 min.

* Księżyc. I kwadra — od 1 listopada.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 4 listopada 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,9801
Dolar australijski	2,1122
1000 rubli białoruskich	1,3942
Dolar kanadyjski	2,2527
Frank szwajcarski	2,2232
Korona czeska	0,1078
Korona duńska	0,4644
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0509
100 forintów węgierskich	1,3137
Juanie chińskie	0,3600
Łat litewski	5,3504
Korona norweska	0,4189
Złoty polski	0,7376
Rubel rosyjski	0,0995
Korona szwedzka	0,3805
1 mln lir tureckich	2,0225
Griwna ukraińska	0,5583
Korona słowacka	0,0832

DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór
oraz ceny
o jakich marzysz



ZAPRASZAMY

„Siuvimo reikmenų pasaulis”

Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ulicy Naugarduko)
tel. +370 5 239 1439.

DOBRY WĘGIEL – TANIE CIEPŁO!

Już od dzisiaj
kupujcie najwyższej

jakości WĘGIEL

KUZBASKI SSOM oraz

WĘGIEL CHAKASKI DKO

Tylko 250 Lt /t!

Dostarczamy własnym transportem.

Vilnius, Panerių 54 A,
tel./faks. 232 60 49